



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Zakład Teorii i Historii Kultury : pochwała wspólnoty

Author: Ewa Kosowska

Citation style: Kosowska Ewa (2016). Zakład Teorii i Historii Kultury : pochwała wspólnoty. W: A. Gomóła, M. Pacukiewicz (red.), "Badanie kultury : ludzie, projekty, realizacje" (S. 21-49). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

EWA KOSOWSKA

Zakład Teorii i Historii Kultury Pochwała wspólnoty

Czterdzieści lat tradycji Zakładu Teorii i Historii Kultury¹ skłania do przemyśleń i prób uporządkowania wiedzy zarówno o tworzących go ludziach, jak i o problemach badawczych, wokół których – na kolejnych etapach – organizowana była ich praca naukowa. Obserwatorzy postronni, spoglądający na cele i zamierzenia tej grupy z zewnątrz, mogą mieć na ten temat zdanie odrębne, mogą inaczej oceniać dorobek Zakładu i odmiennie sytuować go na mapie osiągnięć polskiego kulturoznawstwa. Także w pamięci jego pracowników wiedza ta rysuje się rozmaicie – swoiście muszą spoglądać na dorobek zespołu ci związani z nim od samego początku, inaczej ci, którzy dołączali później i – zastając określony sposób funkcjonowania instytucji – szukali w niej miejsca dla siebie, a jeszcze inaczej ci, którzy z czasem wybrali odrębną drogę i związali własną pracę zawodową z nowymi środowiskami. Przypomina to po trosze rozziew między orientacją człowieka pływającego w wielkim akwenu a orientacją obser-

¹ Formalna historia Zakładu przedstawia się następująco:

1975 – powołanie Zakładu Teorii Kultury i Polityki Kulturalnej w Instytucie Filologii Polskiej przy Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (z siedzibą w Sosnowcu);

1977 – włączenie Zakładu Teorii Kultury i Polityki Kulturalnej w strukturę Instytutu Literatury i Kultury Polskiej;

1983 – zmiana nazwy zakładu na: Zakład Wiedzy o Kulturze i Życiu Literackim;

1991 – podział Zakładu Wiedzy o Kulturze i Życiu Literackim na dwie jednostki: Zakład Teorii i Historii Kultury oraz Zakład Kultury Literackiej (w ramach Instytutu Literatury i Kultury Polskiej z siedzibą w Katowicach);

1991 (grudzień) – włączenie Zakładu Teorii i Historii Kultury w strukturę Instytutu Nauk o Kulturze, który od 2012 roku nosi nazwę Instytut Nauk o Kulturze i Studiów Interdyscyplinarnych.

watora, spoglądającego nań z oddali i z wysoka: pierwszy nie zawsze zmierza najkrótszą drogą do celu i nie zawsze dobrze wie, kto płynie obok niego; drugi ma dystans przestrzenny i potrafi dostrzec szanse nieraz niewidoczne dla pierwszego. W opisie dziejów instytucji specyfika perspektywy pokoleniowej, podobnie jak różnice w oglądzie egzogennym i endogennym, wydają się nieuniknione, ale właśnie możliwość formułowania (a także prowokowania) sądów i ocen wynikających z odmiennego doświadczenia jest podstawową wartością podejmowanej w tym tomie próby rekonstrukcji historii Zakładu. Przy czym spojrzenie „zewnętrzne” jest inne w przypadku osób, które oceniając przeszłość w pewien sposób rozliczają się z własnych czterdziestoletnich dokonań naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych, a inne w przypadku tych osobiście zaangażowanych w jakiś etap funkcjonowania Zakładu i kontynuujących wybrane wątki z bogatego spectrum realizowanych tu projektów. Jednocześnie – przyjmując jako oczywiste konsekwencje wielorakich wyborów dokonywanych przez starszych kolegów – osoby te mają świadomość, że historia mogłaby się potoczyć inaczej. Albowiem na taki, a nie inny profil naukowy Zakładu Teorii i Historii Kultury wpływały rozmaite, ale jednak konkretne czynniki. Odtworzenie ich pełnego repertuaru wydaje się niemożliwe: były to w przewadze względy merytoryczne, ale przecież nie tylko. Należałoby uwzględnić sam fakt powołania takiej jednostki przy Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego, sposoby funkcjonowania tego Wydziału, jego zmieniające się możliwości finansowe i organizacyjne, zakres zajęć dydaktycznych oferowanych pracownikom, zmiany w kierownictwie, a wreszcie systematyczne negocjowanie kierunków badawczych z uwzględnieniem kompetencji i uwarunkowań charakterologicznych poszczególnych członków Zespołu. Prezentowany tu zarys mógłby być opatrzony mottem z wypowiedzi Stanisława Balińskiego: „Moją prawdą jest moja pamięć”. Problem w tym, że zapamiętana przeze mnie faktografia nie zawsze zgadza się z zachowanymi dokumentami. Wszyscy pamiętamy intencjonalnie, a jednocześnie rzadko dokumentujemy na bieżąco wydarzenia, w których uczestniczymy. Czasami szwankuje archiwizacja; nie sposób przechować każdej notatki, każdego protokołu, każdej kolejnej wersji opracowywanej koncepcji przedmiotu czy siatki studiów. Ale mimo wszystko z pamięci wyłania się jakaś całość, nie tylko subiektywna wizja minionego czasu, lecz także próba podsumowania dotychczasowych efektów usilnych starań grupy osób, które pracując zespołowo lub indywidualnie przyczyniły się do tego, że Zakład Teorii i Historii Kultury jest dzisiaj tym, czym jest. Wydaje się, że przez ostatnie 40 lat zrobiono wiele. To nie znaczy, że aktualny stan jest w pełni zadowalający: można było zapewne wybierać inaczej, pracować intensywniej, dostosowywać zespół do ściśle zaprojektowanych zadań, ale jeśli uwzględni się choćby część zmieniających się uwarunkowań sytuacyjnych, to wypada przyznać, że obecnie ta instytucja stanowi dobrą podstawę planowania i prowadzenia wielokierunkowych badań naukowych nad problemami szeroko rozumianej kultury.

W początkach lat 70. kwestia pojmowania i badania kultury w Polsce, mimo że nadal nieoczywista, powoli zaczynała budzić nadzieje na „nowe otwarcie”². Przedstawiciele ówczesnych władz i pracownicy różnych ośrodków akademickich coraz wyraźniej widzieli, że administracyjne ograniczanie naukowych badań kultury i społeczeństwa musi się kiedyś skończyć. W tej atmosferze udało się ówczesnemu docentowi³ Stanisławowi Pietraszce⁴ powołać pierwsze w PRL-u akademickie studia kulturoznawcze i pierwszą katedrę kulturoznaw-

² Na przełomie lat 40. i 50. XX wieku doszło do zamykania uniwersyteckich katedr zajmujących się „problematyką społeczno-kulturową”. Po tym etapie najszybciej odrodziła się socjologia. Etnografowie, rozproszeni w różnych placówkach życia kulturalnego, głównie muzealnych, starali się o utrzymywanie kontaktów z nielicznymi ośrodkami akademickimi. Folklor, tradycyjnie mieszczący się w obszarze zainteresowań etnografii, pod wpływem rozbudowującej się orientacji filologicznej stał się przedmiotem badań folklorystyki, która coraz wyraźniej ograniczała swoje pole badawcze do gromadzenia i analizy „ludowej twórczości słownej”. Historia kultury przez pewien czas była włączona w obszar historii książki. Historię sztuki uznawano za dyscyplinę elitarną. Archeolodzy (albo raczej historycy kultury materialnej) odnosili światowe sukcesy w badaniach dziejów starożytnych kultur basenu Morza Śródziemnego i zaliczani byli do humanistycznej elity. Natomiast stosunkowo nieliczni teatrologowie i coraz liczniejsi filmoznawcy rozpoczęli starania o przyznanie pełnej naukowej autonomii przedmiotowi ich badań. Na taki krok przez pewien czas nie było przyzwolenia politycznego, zwłaszcza po zawirowaniach wokół sławnej inscenizacji *Dziadów*, którą powszechnie uznawano za bezpośrednią przyczynę wydarzeń marcowych w 1968 roku. Ponadto brakowało pracowników samodzielnych, wyspecjalizowanych w tych obszarach wiedzy. W latach 70. ubiegłego wieku i teatrologia, i filmoznawstwo, i folklorystyka odnalazły swoje miejsce w ramach kulturoznawstwa, co osłabiło ich tendencje do dyscyplinarnej autonomii. Stan ten praktycznie trwa do dzisiaj.

³ W szkolnictwie wyższym przed rokiem 1990 obowiązywał odmienny od dzisiejszego system nadawania stopni i tytułów naukowych (magister, doktor, doktor habilitowany, profesor nadzwyczajny, profesor zwyczajny) oraz stanowisk (stażysta, mł. asystent, asystent, st. asystent, adiunkt, docent, profesor nadzwyczajny, profesor zwyczajny, a ponadto wykładowca i st. wykładowca). Stanowisko docenta przyznawano doktorowi lub doktorowi habilitowanemu. Uzyskanie każdego z kolejnych tytułów profesorskich wymagało znaczącego postępu w pracy naukowej. W tym szkicu staram się posługiwać w tekście głównymi nazwami ówczesnych stopni i stanowisk, co pośrednio wskazuje na etap kariery akademickiej przywoływanej osoby. W przypisach najczęściej podaję stan obecny. Zamierzony wyjątek stanowi subtelna różnica między profesorem zwyczajnym tytularnym (co wymagało uzyskania drugiego tytułu profesorskiego przed rokiem 1990), a profesorem tytularnym zatrudnionym na stanowisku profesora zwyczajnego (obecny stan prawny).

⁴ Prof. zw. dr hab. Stanisław Pietraszko (1928–2010), polonista i kulturoznawca związany z Uniwersytetem Wrocławskim, założyciel pierwszego w Polsce akademickiego kulturoznawstwa, twórca i współtwórca programu tych studiów; zwolennik aksjonormatywnej lub raczej aksjoregulatywnej teorii kultury i autor liczących się prac z zakresu teorii wartości kulturowych. Wybór reprezentatywnych artykułów został opublikowany dzięki staraniom jego uczniów i współpracowników. Por. S. PIETRASZKO: *Kultura: studia teoretyczne i metodologiczne*. Wrocław 2012.

stwa (wcześniej, w 1966 roku, propozycję powołania takich studiów składała m.in. profesor Stefania Skwarczyńska⁵, był też nimi żywo zainteresowany docent Julian Lewański⁶). Kierunek, początkowo zakotwiczony przy międzywydziałowym studium kulturalno-oświatowym, z czasem znalazł się w strukturze Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego (podówczas Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta). Jego pomysłodawca był z wykształcenia polonistą, autorem książki habilitacyjnej *Doktryna literacka polskiego klasycyzmu* (Wrocław 1966). Uniwersytet Wrocławski był w tamtych czasach placówką doskonale rozwijającą się, ale jednak peryferyjną: dojazd do najbliższych ośrodków akademickich w Poznaniu, Krakowie (w Katowicach dopiero powołano uniwersytet), nie wspominając już o Warszawie, wymagał wielogodzinnej podróży, a telefony służyły przede wszystkim do komunikacji awaryjnej. Być może niektórzy urzędnicy, wydając zgodę na powołanie nowego, eksperymentalnego kierunku, spodziewali się fiaska takiego przedsięwzięcia, ale wypada raczej zakładać, że skoro w ówczesnej polityce kulturalnej stawiano na upowszechnianie kultury, to właśnie kulturoznawstwo wydawało się sensowną propozycją, adresowaną przede wszystkim do przyszłej kadry szeroko rozbudowanej sieci domów kultury, dyskusyjnych klubów filmowych i innych placówek życia kulturalnego. Zapotrzebowanie na taki kierunek studiów było oczywiste: większość najstarszych ośrodków kulturoznawczych powstała tam, gdzie uprzednio w ramach uniwersytetu dobrze działało studium kulturalno-oświatowe. Każde takie studium gromadziło kadrę specjalistów praktyków, zatrudnionych w różnych placówkach kultury. Niektórzy z nich swoją wiedzą i doświadczeniem wzmocnili później kierunki kulturoznawcze, podejmując pracę nauczycieli akademickich.

Wrocławskie kulturoznawstwo ogłosiło pierwszy nabór na studia dzienne w roku akademickim 1972/1973. Stanisław Pietraszko szukał wsparcia znanych i uznanych badaczy, zainteresowanych możliwościami naukowymi i dy-

⁵ Prof. zw. dr hab. Stefania Skwarczyńska (1902–1988), polonistka i romanistka, „pierwsza dama polskiej teatrologii”. Studia magisterskie odbywała w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie; jej praca roczna z pierwszego semestru na wniosek prof. Juliusza Kleina została uznana za rozprawę doktorską i obroniona w 1925 roku. Habilitowała się w tym samym uniwersytecie w roku 1937. Od roku akademickiego 1938/1939 z przerwami kierowała Katedrą Historii i Teorii Literatury (po wojnie Katedrą Teorii Literatury) w Uniwersytecie Łódzkim. Jej biografia, obfitująca w dramatyczne przeżycia, stała się przedmiotem zainteresowania dokumentalisty Zygmunta Skoniecznego, który zrealizował w 1988 roku film *Stefania Skwarczyńska – szkic do portretu uczonej*. Jej zasługi w zakresie porządkowania i rozbudowywania teorii literatury oraz wiedzy o teatrze budziły ogólne uznanie, a zgłoszony na Zjeździe Polonistów postulat utworzenia teatrologii szybko przerodził się w koncepcję studiów kulturoznawczych.

⁶ Prof. dr hab. Julian Lewański (1915–2003), z wykształcenia historyk literatury, z zamiłowania historyk kultury powszechnej średniowiecza i renesansu, znakomity badacz staropolskiego teatru i dramatu. Miałam okazję (w latach 1968–1973) uczestniczyć w jego zajęciach w trakcie studiów polonistycznych w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, jemu też w znacznym stopniu zawdzięczam wybór drogi zawodowej.

daktycznymi nowego kierunku. Był w kontakcie między innymi z Antoniną Kłoskowską⁷, Stefanem Żółkiewskim⁸, Jerzym Kmitą⁹, Sławem Krzemieniem-Ojakiem¹⁰. Korzystał z pomocy badaczy rozmaitych orientacji ideologicznych i metodologicznych, od początku budując specyfikę wrocławskiego kulturoznawstwa na podstawie teorii wartości kulturowych. Ta aksjonormatywna koncepcja kultury w pewien sposób konkurowała ze społeczno-regulacyjną koncepcją Jerzego Kmity, który powołał kulturoznawstwo przy Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (z czasem kierunek przeniesiono na Wydział Nauk Społecznych). Pierwszym kierownikiem tamtejszego Zakładu był dr Krzysztof Kostyrko¹¹. Prof. Antonina Kłoskowska, socjolog kultury, bardzo sprzyjała tworzeniu nowego kierunku w Łodzi, gdzie bazując na dorobku naukowym prof. Stefani Skwarczyńskiej wyraźnie preferowano profil teatrolologiczny. W Uniwersytecie Warszawskim z inicjatywy kilku osób (do ich grona należeli prof. Jarema Maciszewski¹² oraz doc. dr

⁷ Prof. zw. dr hab. Antonina Kłoskowska (1919–2001), socjolog, współautorka pierwszych programów studiów kulturoznawczych, autorka cenionych prac z zakresu socjologii kultury i teorii kultury masowej.

⁸ Prof. zw. dr hab. Stefan Żółkiewski (1911–1991), historyk literatury, działacz polityczny, od 1961 roku członek rzeczywisty PAN, pierwszy dyrektor Instytutu Badań Literackich PAN w Warszawie. Jego dorobek z zakresu teorii i semiotyki kultury przysłonięty został przez rozprawy z zakresu krytyki kultury i polityki kulturalnej, a przede wszystkim przez intensywną, zwłaszcza w okresie stalinowskim, działalność polityczną, która skądinąd nie zawsze odpowiadała ówczesnym władzom (wskutek wydarzeń marcowych w 1968 roku został usunięty z Komitetu Centralnego PZPR). W początkach lat 70. silnie wspierał starania o powołanie kulturoznawstwa.

⁹ Prof. zw. dr hab. Jerzy Kmita (1931–2012), filozof, metodolog, kulturoznawca. W latach 1951–1955 studiował na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, w 1961 roku uzyskał doktorat z nauk filozoficznych, w 1968 roku habilitował się; pełnił funkcję dyrektora Instytutu Filozofii (1969–1976), będąc jednocześnie docentem w Zakładzie Logiki. Od 1977 roku był kierownikiem Zakładu Historii i Metodologii Nauk o Kulturze w Instytucie Kulturoznawstwa. Po uzyskaniu tytułu profesora zwyczajnego został dyrektorem Instytutu Kulturoznawstwa w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza (1979–1993). Autor społeczno-regulacyjnej koncepcji kultury.

¹⁰ Prof. zw. dr hab. Sław Krzemień-Ojak (1931–2012), filozof i estetyk, znawca, tłumacz i popularyzator myśli włoskiej. Był inicjatorem powołania studiów kulturoznawczych w Uniwersytecie w Białymstoku oraz kierownikiem Zakładu Wiedzy o Kulturze. Opublikował m.in. *Zagadnienia współczesnej kultury* (1965, 1969); *Vico* (1971); *Kultura, polityka, wychowanie* (1972); *Labriola* (1975); *Benedetto Croce i marksizm* (1975); *Studia z dziejów estetyki polskiej 1918–1939* (redakcja, 1975); *Studia o współczesnej estetyce polskiej* (redakcja, 1977); *Antonio Gramsci. Filozofia. Teoria kultury. Estetyka* (1983); *Kultura i sztuka u progu XXI wieku* (redakcja, 1997).

¹¹ Por. K. KOSTYRKO: *O powstaniu kulturoznawstwa – z oddalenia*. „Kultura Współczesna” 2001, z. 4.

¹² Prof. zw. dr hab. Jarema Maciszewski, historyk i działacz społeczno-polityczny. Od 1958 roku pracował w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego jako adiunkt, a po habilitacji w 1966 roku jako docent; w 1972 roku uzyskał tytuł profesora

Stanisław Siekierski¹³) powstała na studiach polonistycznych najpierw specjalizacja o profilu kulturoznawczym, a potem utworzono samodzielny kierunek, programowo nastawiony na badanie kultury polskiej. W jego powstawaniu mieli swój udział między innymi dwaj młodzi poloniści: dr Andrzej Mencwel¹⁴ i dr Roch Sulima¹⁵, obaj, chociaż w różnym stopniu, zafascynowani kulturą popularną i środowiskowym zróżnicowaniem kultury polskiej.

W Uniwersytecie Śląskim kulturoznawstwo powołano dzięki porozumieniu i współpracy ówczesnych docentów: Władysława Lubasia¹⁶, językoznawcy, dziekana Wydziału Filologicznego i zarazem dyrektora Instytutu Filologii Polskiej, oraz Witolda Nawrockiego¹⁷, prodziekana, literaturoznawcy, zajmującego się

nadzwyczajnego. W latach 1966–1969 był kierownikiem Studium Zaocznego Historii UW, a w okresie 1975–1981 kierownikiem Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR. Istotną pozycję w jego dorobku naukowym zajmowały studia nad historią i historią kultury siedemnastowiecznej Polski, m.in.: *Wojna domowa w Polsce 1606–1609* (1960); *Polska a Moskwa 1603–1618. Opinie i stanowiska szlachty polskiej* (1968); *Szlachta polska i jej państwo* (1969, wyd. II: 1976); *Władysław IV* (1988).

¹³ Prof. dr hab. Stanisław Siekierski, historyk kultury polskiej, socjolog literatury i bibliotekoznawca, związany z Wydziałem Polonistyki UW. Zajmował się historią książki, jej rolą w historycznej i współczesnej kulturze polskiej ze szczególnym uwzględnieniem środowiska wiejskiego.

¹⁴ Prof. zw. dr hab. Andrzej Mencwel, polonista i kulturoznawca, współtwórca kulturoznawstwa w Uniwersytecie Warszawskim, w którym wykładał historię i antropologię kultury. Od 1992 roku kierownik Katedry Kultury Polskiej, a w latach 1998–2005 dyrektor Instytutu Kultury Polskiej UW. Znakomity znawca twórczości Stanisława Brzozowskiego; inicjator badań nad polskimi tradycjami kulturologicznymi.

¹⁵ Prof. zw. dr hab. Roch Sulima, polonista i badacz kultur środowiskowych, antropolog codzienności, współtwórca kulturoznawstwa w Uniwersytecie Warszawskim; wieloletni kierownik Zakładu Kultury Współczesnej w Instytucie Kultury Polskiej UW. Autor koncepcji „dialogu kultur”, akcentującej wewnętrzne zróżnicowanie kultury polskiej. Analizie tego zróżnicowania i jego historycznych uwarunkowań poświęcił wiele prac naukowych.

¹⁶ Prof. zw. dr hab. Władysław Lubaś (1932–2014), językoznawca, polonista i slawista, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, w którym doktoryzował się w roku 1966, a habilitował – w 1971. Od 1970 roku pracownik Uniwersytetu Śląskiego. Współtwórca i pierwszy dziekan Wydziału Filologicznego, jeden z animatorów kulturoznawstwa. Pełnił funkcję dyrektora Instytutu Filologii Polskiej, a od roku 1977 dyrektora Instytutu Języka Polskiego UŚ. Twórca koncepcji socjolingwistyki (od 1975 roku był przewodniczącym Komisji Socjolingwistycznej przy Międzynarodowym Komitecie Slawistów), ceniony naukowiec (bibliografia jego prac zawiera ok. 700 pozycji) i doskonały organizator. Od 1994 roku był związany z Uniwersytetem Opolskim.

¹⁷ Prof. zw. dr hab. Witold Nawrocki (1934–2013), polonista, absolwent i pracownik WSP w Katowicach, magistrant prof. Jana Kazimierza Zaremby i doktorant prof. Bogdana Zakrzewskiego, historyk literatury, krytyk, tłumacz, początkowo zainteresowany kulturą regionalną – przed powołaniem kulturoznawstwa opublikował m.in. prace: *Działalność oświatowa i literacka Juliusza Ligonia* (Katowice 1962); *Jan Kupiec – poeta z Łąki* (Katowice 1963); *Katowickie środowisko literackie w latach 1945–1967* (Katowice 1969); *Trwanie i powrót. Szkice o literaturze Ziemi Zachodnich* (Poznań 1969); *Pauksza* (Warszawa 1976); był także publicystą i autorem licznych wstępów do opracowań z zakresu kultury

także w teorii i praktyce polityką kulturalną, w latach 1977–1980 sprawującego funkcje dziekana. Oni obaj, wspólnie z doc. dr hab. Alicją Helman, rozpoczęli starania o powołanie w Katowicach Instytutu Kultury, którego projekt, opracowany w roku 1974 lub na początku 1975, stanowi dzisiaj jeden z najstarszych kulturoznawczych „dokumentów założycielskich” (por. *Aneks*). Podstawą do realizacji planowanego projektu było zgromadzenie kadry naukowej zainteresowanej badaniami kultury, a następnie powołanie Zakładu Teorii Kultury i Polityki Kulturalnej, który miał zapewniać teoretyczne zaplecze dla kierunku oraz program merytoryczny planowanego instytutu. Nad pracami organizacyjnymi we wstępnej fazie przygotowań do otwarcia kierunku mieli czuwać pracownicy utworzonego w 1974 roku Zakładu Filmoznawstwa (pod kierownictwem doc. dr hab. Alicji Helman¹⁸). W roku 1977 Rada Wydziału propozycję powołania odrębnego Instytutu Kultury uznała za przedwczesną i kulturoznawstwo na blisko 15 lat znalazło miejsce w strukturze Instytutu Literatury i Kultury Polskiej, który powstał z podziału dawnego Instytutu Filologii Polskiej na dwie jednostki – drugą stanowił Instytut Języka Polskiego.

Utworzenie kulturoznawstwa zaowocowało powołaniem nowych zakładów – w 1976 roku utworzono zakład teatrologiczny (pod kierownictwem doc. dr hab. Eleonory Udalskiej¹⁹), a wkrótce potem także Zakład Historii Sztuki (pod kierownictwem doc. dr hab. Ewy Chojeckiej²⁰). Szczegółowe dzieje tych zakładów i związanych z nimi specjalizacji wymagają odrębnego opracowania. Warto by także zrekonstruować obraz całego ówczesnego akademickiego środowiska

regionalnej. W Uniwersytecie Śląskim pełnił funkcje prodziekana i dziekana; założyciel i pierwszy kierownik Zakładu Teorii Kultury i Polityki Kulturalnej. W latach 1984–1990 był zaangażowanym i kontrowersyjnym działaczem politycznym; po roku 1990 wrócił do pracy naukowej. Autor 24 książek, twórca 7 antologii, 34 prac edytorskich, tłumacz, eseista, znawca literatury czeskiej, słowackiej, niemieckiej i skandynawskiej.

¹⁸ Prof. zw. dr hab. Alicja Helman, muzykolog i filmoznawca. Współtworzyła kulturoznawstwo w Uniwersytecie Śląskim, budując jednocześnie podstawy nowoczesnego filmoznawstwa; w latach 1973–1986 kierowała Zakładem Filmu w Instytucie Filologii Polskiej (do 1977), a potem (do 1986) w Instytucie Literatury i Kultury Polskiej. Po przejściu na Uniwersytet Jagielloński, od 1986 roku była kierownikiem Zakładu Filmu i Telewizji w Instytucie Filologii Polskiej. Współtwórczyni Instytutu Sztuk Audiowizualnych UJ, kierownik Katedry Teorii Filmu w tym instytucie, a następnie jego dyrektor (do 2007).

¹⁹ Prof. zw. dr hab. Eleonora Udalska, filolog i historyk krytyki teatralnej, wywodzący się z Uniwersytetu Łódzkiego. Wychowanka prof. Stefanii Skwarczyńskiej. Od 1976 roku docent, a potem profesor nadzwyczajny i profesor zwyczajny w Uniwersytecie Śląskim. Wieloletni kierownik Zakładu Wiedzy o Teatrze/Historii Teatru i Dramatu (nazwę zakładu kilkakrotnie modyfikowano), twórca specjalności teatrologicznej na kulturoznawstwie śląskim. Autorka prac z zakresu historii teatru i krytyki teatralnej.

²⁰ Prof. zw. dr hab. Ewa Chojecka, historyk sztuki, absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego, w którym w 1959 roku uzyskała doktorat, a w roku 1969 habilitację. W latach 1978–2003 kierowała w Instytucie Literatury i Kultury Polskiej Zakładem Historii Sztuki/Wiedzy o Sztuce. Zakład ten w 2003 roku uzyskał status jednostki międzywydziałowej z siedzibą na Wydziale Nauk Społecznych.

humanistycznego, niezwykle przecież zróżnicowanego, dynamicznego i twórczego²¹.

Wydawało się oczywiste, że Zakład Teorii Kultury i Polityki Kulturalnej w młodym uniwersytecie będzie tworzony z osób, które uzyskały wykształcenie w innych ośrodkach akademickich i które złożą deklarację woli pracy w zespole zajmującym się problematyką kulturową. Część z nich (Witold Nawrocki, Urszula Kowalska²², Eugeniusz Jaworski²³) uprzednio współtworzyła grupę wykładowców międzywydziałowego studium kulturalno-oświatowego. Witold

²¹ Z własnej perspektywy scharakteryzował je Witold Nawrocki: „Niezależnie od późniejszych ostrych podziałów politycznych oraz urazów psychologiczno-towarzystwiskich, jakie pozostawały mi w pamięci, swoją obecność w katowickim środowisku polonistycznym oceniam jako ważny i pouczający etap w moim życiu. Miałem okazję uczestniczyć w budowie uniwersyteckiego środowiska humanistycznego, o czym na Śląsku marzyliśmy od października 1956 roku i co traktowaliśmy jako spełnienie dziejowej sprawiedliwości wobec dzielnicy, której wiele obiecywano, ale i często zawadzono jej nadzieje. Powstało sito (moja ulubiona metafora społeczna z tamtych lat), na którym osadzały się miejscowe talenty – jak wielkie i cenne, widać to dzisiaj, kiedy katowicką polonistyką kierują nasi ówczesni wychowankowie, tworząc rzeczy nowe i ważne. Jego naukowo-organizacyjne uformowanie jest zasługą prof. prof. Władysława Lubasia, Kazimierza i Edwarda Polańskich, Tadeusza Bujnickiego, Ireneusza Opackiego, Alicji Helman, Włodzimierza Wójcika, Adama Jarosza, Zbigniewa Jerzego Nowaka i in. Sam pomagałem w kreowaniu programu badań kulturoznawczych i tworzyłem podstawy organizacyjne zakładu, który stał się zaczynem poważnego środowiska naukowego, którym dzisiaj kieruje z wielkim powodzeniem prof. Ewa Kosowska, ówczesna moja asystentka, już wtedy zwracająca uwagę szerokością horyzontów oraz odwagą projektowania badawczej przyszłości. Wspólnymi siłami – nie bez napięć właściwych dla środowiska pionierów – budowaliśmy uniwersyteckie środowisko polonistyczne i kulturoznawcze (wielka rola Alicji Helman), a utrzymanie dobrych kontaktów z władzami Sosnowca spoczywało na dziekanie, który był zarazem członkiem miejskich władz partyjnych”. *Humanistyczne pasje prof. Witolda Nawrockiego (rozmowa S. Fryciego z W. Nawrockim)*. W: *W świecie humanistycznych wartości. Rozprawy i artykuły o języku, literaturze i humanistycznych pasjach historyka literatury i badacza kultury – Profesora Witolda Nawrockiego*. Red. S. FRYCIE. Piotrków Trybunalski 2006, s. 321.

²² Dr Urszula Kowalska (1939–2009), polonistka, absolwentka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, magistrantka (1961) i doktorantka (1969) prof. dr hab. Janiny Garbaczowskiej, autorka rozprawy doktorskiej na temat mitu trojańskiego w dramatach XX wieku. W latach 1973–1975 kierowała Studium Kulturalno-Oświatowym w UŚ.

²³ Dr Eugeniusz Jaworski, etnograf i antropolog kultury, student Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego (1956), wychowanek prof. Eugeniusza Frankowskiego, magistrant i doktorant prof. Witolda Dynowskiego, kustosz w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu, wieloletni współpracownik prof. Mieczysława Gładysza i doc. Józefa Lięży. Od roku 1975 zatrudniony w Uniwersytecie Śląskim jako st. asystent, od 1986 roku jako adiunkt. Zainteresowania badawcze łączy z problematyką teorii kultury, metodami pozyskiwania wiedzy o procesach i zjawiskach kulturowych, w tym szczególnie historycznych uwarunkowaniach kultury wsi; autor m.in. rozprawy doktorskiej poświęconej budownictwu drewnianemu na Górnym Śląsku. Honorowy Przewodniczący Rady Naukowej czasopisma „Laboratorium Kultury”.

Nawrocki został powołany na stanowisko kierownika Zakładu i upoważniony do kompletowania kadry. Nie były to działania łatwe i proste, skoro jednostka ta formalnie utworzona została już po rozpoczęciu roku akademickiego, a nowi pracownicy podpisywali angaże od 1 listopada 1975 roku²⁴.

Inauguracyjne zebranie Zakładu Teorii Kultury i Polityki Kulturalnej było jednocześnie spotkaniem osób, z których większość widziała się po raz pierwszy, a część dopiero rozpoczynała pracę naukowo-dydaktyczną w uniwersytecie. Kierownik dokonał prezentacji, określił ogólne cele Zakładu, zaproponował rytm comiesięcznych spotkań naukowych i zarysował perspektywę powołania odrębnego Instytutu oraz kierunku kulturoznawczego. Od tej pory zebrania naukowe były stałą i systematyczną formą oficjalnych kontaktów oraz platformą wymiany myśli. W pierwszych spotkaniach uczestniczyli: doc. dr Witold Nawrocki, dr Dionizjusz Czubala²⁵, mgr Józef Dynak²⁶, mgr Dorota Głazek²⁷,

²⁴ Pracownicy nowej jednostki mogli realizować swoje obciążenia dydaktyczne na studiach polonistycznych i bibliotekoznawczych w ramach już istniejących i nowo powołanych specjalności. Warunki socjalne były nader skromne. Pokój nr 21 w budynku przy ulicy Bieruta (dzisiaj ul. Kościelna) w Sosnowcu przeznaczony na konsultacje dzieliliśmy z innymi pracownikami Instytutu Filologii Polskiej. Natomiast zasadniczą siedzibą Zakładu, miejscem zebrania naukowych i pracy indywidualnej było dwupokojowe pomieszczenie ulokowane nad ówczesnym dziekanatem, na pierwszym piętrze pałacyku przy ulicy Bando 8 (obecnie Żytnia 8) także w Sosnowcu. Pracowaliśmy tam do czasu zaadaptowania na potrzeby Uniwersytetu szkoły przy ulicy Zegadłowicza, gdzie warunki lokalowe mieliśmy relatywnie najlepsze. W roku 1990, po przeniesieniu Wydziału do Katowic, Zakład uzyskał trzypokojowe pomieszczenie na drugim piętrze (p. 201, 202 i 202a), w którym uprzednio rezydował sekretarz KW PZPR Zdzisław Grudzień. W rok później, po powołaniu samodzielnego Instytutu Nauk o Kulturze, jednostkę podzielono. Kierownikiem Zakładu Teorii i Historii Kultury, przeniesionego piętro wyżej do pokoju 302 i 302a, została dr hab. Ewa Kosowska, a kierownikiem Zakładu Kultury Literackiej – doc. dr hab. Stefan Zabierowski.

²⁵ Dr hab. Dionizjusz Czubala, polonista i folklorysta, absolwent Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach, wychowanek zasłużonego badacza folkloru górniczego prof. Adolfa Dygacza, autor obronionej w 1975 roku na Uniwersytecie Wrocławskim rozprawy na temat folkloru garncarzy polskich. Habilitował się w Uniwersytecie Śląskim (1995) na podstawie książki *Współczesne legendy miejskie*. W latach 1975–2001 pracownik Uniwersytetu Śląskiego, a następnie profesor Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej.

²⁶ Dr Józef Dynak (1947–1985), polonista, absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego (1971), magistrant i doktorant prof. dra hab. Jerzego Cieślakowskiego (w 1977 roku po śmierci profesora opiekę nad pracą przejął doc. dr hab. Witold Nawrocki); w 1980 roku uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych na podstawie rozprawy *Kształtowanie się legendy i autolegendy Stanisława Przybyszewskiego*.

²⁷ Dr Dorota Głazek, historyk sztuki, absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego, magistrantka prof. Lecha Kalinowskiego i doktorantka doc. dra Jerzego Gadomskiego (pracę na temat „*Imago diaboli. Przedstawienia diabła w polskiej sztuce średniowiecznej*” obroniła w 1985 roku, w rok po odejściu z Uniwersytetu Śląskiego do Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach).

mgr Eugeniusz Jaworski, mgr Ewa Kosowska²⁸, dr Urszula Kowalska, mgr Elżbieta Kwade²⁹, mgr Tadeusz Sierny³⁰, mgr Michał Waliński³¹, mgr Jolanta Illgowa³². Witold Nawrocki bardzo dbał o zachowanie naukowego charakteru spotkań zespołu. Zachęcał do prezentowania artykułów i fragmentów prac doktorskich, inicjował dyskusje, inspirował do przemyśleń. Zawsze był gotowy do przedstawienia własnej propozycji referatowej. Zaskakiwał nas szerokością własnych zainteresowań i pracowitością.

W Zakładzie przeważali ludzie młodzi i bardzo młodzi, co nie gwarantowało natychmiastowego sukcesu naukowego, ale pozwalało żywić nadzieję na stworzenie zespołu interdyscyplinarnego, w ramach którego można będzie skutecznie rozpoznać różne sposoby rozumienia i rozmaite tradycje badania kultury. Punktem wyjścia było objęcie poznawczym zainteresowaniem kultury rozumianej zgodnie z jej szeroką definicją oraz wypracowanie wspólnego języka teoretycznego, umożliwiającego integrację dotychczasowych doświadczeń dyscyplin szczegółowych na poziomie nowoczesnego dyskursu. Współpraca filologów polonistów z etnografem, historykiem sztuki i folklorystą była eksperymentem, na który mieliśmy jako zespół stosunkowo niski stopień społecz-

²⁸ Prof. zw. dr hab. Ewa Kosowska, polonistka, absolwentka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (1973), magistrantka prof. Marii Grzędzielskiej, doktorantka prof. dra hab. Kazimierza Bartoszyńskiego (pracę na temat „Ludowe transformacje średniowiecznych motywów literackich. Z problematyki gatunkowej legendy” obroniła w roku 1982 w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk w Warszawie). W Uniwersytecie Śląskim pracuje od 1975 roku; tu uzyskała stopień doktora habilitowanego (1990). Od 1991 roku kierownik Zakładu Teorii i Historii Kultury. Od roku 2002 profesor tytularny, na stanowisku profesora zwyczajnego pozostaje od 2007 roku.

²⁹ Dr Elżbieta Kwade, polonistka, absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego, magistrantka i wychowanka doc. dra Aleksandra Berezy (po śmierci promotora opiekę nad jej pracą doktorską przejął doc. dr hab. Witold Nawrocki), zainteresowana problemami literatury oraz kultury popularnej; w początkach lat 80. XX wieku wyjechała na stałe za granicę.

³⁰ Dr Tadeusz Sierny, polonista, absolwent Uniwersytetu Śląskiego, magistrant doc. dra Nawrockiego, współpracujący z nim w przygotowaniu bibliografii przekładów literatury czeskiej i słowackiej; doktorant prof. Janusza Czernego (pracę obronił w 2000 roku), wieloletni dyrektor i prezes Wydawnictwa Naukowego „Śląsk”. Po odejściu z uczelni utrzymuje stałe kontakty naukowe z macierzystym Zakładem; zdolny i ceniony wykładowca, okresowo prowadzący w Uniwersytecie Śląskim zajęcia z zakresu organizacji i animacji kultury oraz instytucjonalizacji życia kulturalnego.

³¹ Mgr Michał Waliński (1946–2016), polonista, absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego, magistrant i doktorant prof. Czesława Hernasa, w latach 70. XX wieku stały współpracownik „Literatury Ludowej” zainteresowany systematycznym przeglądem naukowej literatury kulturologicznej. Po odejściu z UŚ pracował jako ceniony nauczyciel-polonista w Liceum Ogólnokształcącym im. E. Plater w Sosnowcu.

³² Mgr Jolanta Illgowa, polonistka, absolwentka Uniwersytetu Śląskiego, magistrantka doc. dra hab. Zbigniewa Jerzego Nowaka, przez kilka miesięcy pracowała w Zakładzie na stanowisku asystenta technicznego.

nego przyzwolenia. I prawdopodobnie niewielu z nas zdawało sobie wówczas sprawę z realnych niebezpieczeństw związanych z tym projektem. Najlepsze, chociaż słabo porównywalne rozeznanie teoretyczne w zakresie badań kultury mieli wówczas Witold Nawrocki³³, Urszula Kowalska, Eugeniusz Jaworski i Michał Waliński; sporą wiedzą o specyfice kultury popularnej imponowali także Elżbieta Kwade (*Rola magazynów prasowych w komunikacji literackiej*, Katowice 1981) i Józef Dynak.

Urszula Kowalska jeszcze w okresie swojej pracy w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej prowadziła wykłady z zakresu teorii kultury (miałam przyjemność być jej studentką) i już wtedy była ogólnie zorientowana w najważniejszych koncepcjach. Pod jej opieką przygotowywałam w Lublinie jeden ze swoich referatów studenckich, zatytułowany *Struktury antropologiczne w „Krakusie” C.K. Norwida*; artykuł ten zresztą później opublikowałam. U progu lat 80. ubiegłego wieku, po powrocie z Jugosławii (przez kilka lat była lektorem w Słowenii) Kowalska, zatrudniona na stanowisku adiunkta, a potem starszego wykładowcy, przejęła niemal cały ciężar zajęć wykładowych o profilu kulturoznawczym. Interesowały ją wybrane metodologie XX wieku – psychoanaliza i neopsychoanaliza, strukturalizm, semiotyka, elementy fenomenologii. Początkowo miała duży dystans do kultury ludowej, nie fascynowała jej analiza form prostych. Od połowy lat 80. rozpoczęła literaturoznawczą pracę komparatystyczną. Przedmiotem jej zainteresowań stała się specyfika pisarstwa Tadeusza Nowaka i słoweńskiego prozaika Kiryła Kosmača. Zdołała opublikować kilka szkiców z tego zakresu. Miała świadomość, że do analizy podejmowanej problematyki nie wystarczają już tradycyjne narzędzia z obszaru komparatystyki literackiej, lecz nie potrafiła podówczas (prace na temat relacji między oralnością i piśmiennością znalazły się w obszarze naszych zainteresowań znacznie później) znaleźć metodologii

³³ Ukształtowana wówczas jego koncepcja kultury, bliska definicji wąskiej, ale jednocześnie otwarta na szerokie konteksty, znalazła odzwierciedlenie w rozmowie, prowadzonej przez prof. Witolda Nawrockiego z prof. Stanisławem Fryciem: „Największe znaczenie dla rozwoju moich zainteresowań kulturoznawczych miała praca w »Śląsku«, choć wysoko sobie cenię współpracę ze znakomitym rewelatorem teatru lalkowego, jakim był Jerzy Zitzman i wiele rozmów o awangardowym malarstwie oraz inscenizacji teatralnej zapamiętałam na zawsze. Nie bez korzyści na moje widzenie kultury w jej stylowej wielopostaciowości, jako gmachu wielopiętrowego o specyficznych systemach komunikacji z odbiorcą, o złożonym systemie środków wyrazowych stosowanych w dyskursie ideowym wpłynęła moja praca w Teatrze Śląskim, w którym za dyrekcji Mieczysława Górkiewicza pracowali m.in. Jerzy Kreczmar, Józef Szajna, Lidia Zamkow. Ale realnym wprowadzeniem w mechanizmy sterowania kulturą była jednak praca w »Śląsku«. W wydawnictwie poznałem skomplikowane tajniki gry z cenzurą, polityczne systemy odwoławcze, mechanizmy ekonomiczne właściwe dla epoki realnego socjalizmu (przywrócono pojęcie rachunku ekonomicznego, zysku i straty, choć nadal ruch wydawniczy dotowano, jednak w warunkach kontroli). Tu nauczyłem się liczyć z odbiorcą i coraz bardziej z rynkiem, którego pojemność była jednak uzależniona od atrakcyjności oferty wydawniczej”. *Humanistyczne pasje...*, s. 323.

odpowiedniej do badania literackich sposobów rekonstruowania specyfiki europejskich kultur chłopskich. Skądinąd stanowczo obstawała przy stosowaniu pojęcia „kultura chłopska”, oprostowując tym samym pojęcie „folkloru” jako zbyt wąskie, a pojęcie „kultury ludowej” jako zbyt szerokie.

Największym doświadczeniem w empirycznych badaniach nad (zgodnie z ówczesnym podziałem) kulturą materialną, społeczną i duchową dysponował Eugeniusz Jaworski, który brał udział w etnograficznych pracach zespołowych nad dokumentacją kultury nie tylko Górnego Śląska, lecz także innych regionów Polski, wielokrotnie kierował też ogólnopolskimi praktykami terenowymi, organizowanymi dla studentów etnografii. W latach 60. i 70. nastawiony był na badanie procesów kulturowych oraz mechanizmów rządzących zmianą. Prowadził wielogodzinne kwestionariuszowe wywiady etnograficzno-antropologiczne na obszarze Górnego Śląska i Beskidu, interesował się przemianami kultury tradycyjnej w Rybnickim Okręgu Węglowym, studiował tajniki wiejskiego budownictwa drewnianego, przygotowując z tego zakresu rozprawę doktorską. Był z założenia przeciwny natychmiastowemu publikowaniu pozyskanego w terenie materiału – po pierwsze z uwagi na ochronę prywatności łatwo rozpoznawalnego informatora, po drugie – ponieważ był zwolennikiem tezy, że dopiero badania powtórzone w kilkuletnich odstępach dają udokumentowany wgląd w zakres zmiany, zachodzącej w konkretnym, wybranym obszarze kultury, dookreślonym czasoprzestrzennie. Interpretację tych materiałów Jaworski uznawał za punkt wyjścia do tworzenia teorii danego zjawiska kulturowego i za podstawę ewentualnej publikacji. Był przeświadczony, że lata pracy folklorystów pozwoliły na zgromadzenie bardzo bogatego materiału, ale materiał ten w przewadze zapisany *in crudo* i pozbawiony interpretacji kontekstualnej okazywał się mało przydatny w badaniach nad specyfiką kultury – czy to „ludowej”, czy jakiegokolwiek innej. Jego zdaniem, należało rozpocząć intensywne prace nad interpretacją materiałów terenowych, a zakres samych badań rozszerzać w takim stopniu, w jakim opracowanie ich wyników będzie na bieżąco możliwe. Większość z nas, co należy uczciwie przyznać, znała wówczas w najlepszym razie jedynie model tradycyjnych terenowych badań folklorystycznych, więc uwagi Jaworskiego, często formułowane w sposób niestandardowy i wyrafinowany językowo, początkowo nie trafiały nam do przekonania. Jego zastrzeżenia rozumiał Nawrocki, spierał się z nimi Waliński, a Czubala z reguły kontrował. Możliwość obserwacji stylu pracy terenowej Jaworskiego, jaka nadarzyła się w trakcie służbowego wyjazdu na Zaolzie w roku 1977, częściowo przekonała mnie do jego koncepcji. Minęło jednak kilka lat, zanim ta przychylność przerodziła się w partnerską współpracę, do dzisiaj owocującą wieloma wspólnymi publikacjami.

Michał Waliński przez wszystkie lata pracy w Uniwersytecie Śląskim utrzymywał ściśle związki ze swoim macierzystym Uniwersytetem Wrocławskim. Systematycznie jeździł na seminaria prowadzone przez prof. Czesława Her-

nasa³⁴, który wówczas cieszył się w środowisku polonistycznym wielką estymą. Profesor Hernas próbował skutecznie włączać w obszar badań literaturoznawczych teksty o proveniencji ustnej, a po opublikowaniu antologii *W kalinowym lesie* stał się uznanym autorytetem dla badaczy folkloru. Pod jego kierunkiem Waliński rozpoczął prace nad problematyką pieśni dziadowskiej i tradycji nowiniarskiej. Ze wszystkich polonistów zgromadzonych podówczas w Zakładzie właśnie Michał Waliński miał największą świadomość rangi problemów teoretyczno-kulturowych. Współpracował z „Literaturą Ludową” i w każdym numerze zamieszczał przegląd najciekawszych prac poświęconych badaniom różnych obszarów kultury. Stosunkowo szybko (w 1978 roku) przygotował i opublikował antologię zatytułowaną *Teoria kultury. Folklor a kultura (dla studentów I i II roku kulturoznawstwa, I roku filologii polskiej studiów dziennych oraz IV roku filologii polskiej studiów zaocznych)*. Miała to być pierwsza z serii antologii kulturoznawczych. Projekty następnych przygotowywali Urszula Kowalska (*Psychologiczne teorie kultury*), Eugeniusz Jaworski i Ewa Kosowska (*Antropologiczne szkoły badawcze*). Nie udało się ich zrealizować, między innymi z powodu wzmożonych na początku lat 80. trudności z uzyskaniem zgody na przedruki tekstów obcojęzycznych. Tytuł antologii Walińskiego wyraźnie sugerował, że nazwa „teoria kultury” miała patronować kolejnym antologiom. Podtytuł *Folklor a kultura* informował o rzeczywistej zawartości opracowania. Waliński zgromadził tam fragmenty fundamentalnych dla wiedzy o folklorze opracowań teoretycznych Williama Thomsa, Stefana Czarnowskiego, Piotra Bogatyriewa i Romana Jakobsona, Czesława Hernasa, Francisa Lee Utleya, Claude’a Lévi-Straussa, Borysa N. Puliłowa, Dymitra S. Lichaczowa, Alberta B. Lorda, Jerzego Bartmińskiego, Vilmosa Voigta, Juliana Krzyżanowskiego, Richarda M. Dorsona, Józefa Burszty, Marca Soriano oraz Włodzimierza Pawluczuka. Celność tego wyboru jest uderzająca do dzisiaj, a antologia powraca okresowo do kulturoznawczych spisów lektur. Jej koncepcja w pewien sposób potwierdza też tendencję dydaktyczną, utrzymywaną w Zakładzie przez wszystkie lata jego istnienia. Chodzi o pracę na tekstach źródłowych, opartą na wykorzystywaniu w trakcie zajęć przynajmniej fragmentów oryginalnych koncepcji naukowych. Dzisiaj, w dobie „kultury ksero”, wydaje się to oczywiste; w końcu lat 70. powielaczowe³⁵ wydanie

³⁴ Prof. zw. dr hab. Czesław Hernas (1928–2003), historyk literatury i badacz folkloru, wychowanek i wieloletni pracownik Uniwersytetu Wrocławskiego. Dyrektor Instytutu Filologii Polskiej w latach 1971–1985, znawca baroku i badacz literatury popularnej w Polsce od XVI wieku do współczesności; od 1972 roku redaktor naczelny wychodzącej we Wrocławiu „Literatury Ludowej”, dwumiesięcznika naukowo-literackiego (LL założył w 1957 roku w Warszawie prof. Julian Krzyżanowski; przez kilkanaście lat czasopismo ukazywało się nieregularnie).

³⁵ Technika powielaczowa, dzisiaj już niemal całkowicie zapomniana, sprowadzała się do kilku etapów. Po pierwsze wykwalifikowana maszynistka (chodziło o zminimalizowanie ilości błędów) musiała przepisać na maszynie do pisania, z której wcześniej wyjmowano taśmę barwiącą, cały planowany do powielenia tekst. Wkręczone w maszynę

jakiegokolwiek antologii wymagało dużej determinacji. Ale z czasem zyskaliśmy także świadomość niebezpieczeństw, wynikających z takich dydaktycznych ułażeń: okazało się, że wyrwane z kontekstu fragmenty większych opracowań petryfikują myślenie o danym autorze i jego koncepcji. Kontakt z oryginalną „całą” książką, konieczność przewertowania chociażby spisu treści w poszukiwaniu „zadanego” fragmentu dawały szansę na głębsze zrozumienie kontekstu omawianej na zajęciach problematyki. Prawdopodobnie dlatego przygotowywanie skryptów dla studentów znalazło się na marginesie zainteresowań pracowników Zakładu³⁶.

Dionizjusz Czubala, który na podstawie opowieści zebranych wśród zagłębiowskich garncarzy przygotował swój doktorat, specjalizował się w badaniach folklorystycznych, nastawionych na rejestrację tekstów mówionych. Preferował zbieranie w terenie bajek, anegdot, wreszcie opowieści wspomnieniowych, dowcipów i legend miejskich. Był bardzo zaangażowany w ich pozyskiwanie, potrafił poświęcić wiele czasu i energii na zdobycie nowych wariantów interesującego go wątku. Znakomicie też umiał o swoich badaniach opowiadać. Proces gromadzenia i publikowania tych materiałów, pracowłorny i kosztocłorny, zaowocował publikacjami kilku zbiorów, utrzymywanych w konwencji tradycyjnej, oraz ich

dwie kartki papieru przekładano kalką. Górna karta była przykryta cieniutką bibułką-matrycą, na której pod wpływem silnych uderzeń w klawisze przebijane były na wylot kształty poszczególnych liter. W trakcie tego procesu maszynistka z trudem kontrolowała poprawność swojej pracy, praktycznie pisała „na ślepo”. Dopiero po wyjęciu całej gotowej strony można było ją sprawdzić na podstawie wersji odbitej przez kalkę na dolnej kartce. Zweryfikowana w ten sposób matryca była nakładana na wałek powielacza, pociągnięty farbą drukarską, która wydostawała się przez kontury każdej litery wybitej w matrycy. Obrót wałka przyciśniętego do czystej kartki papieru dawał w efekcie odbitkę powielaczową. Liczba odbitek zależała od jakości matrycy. Technika ta wymagała dużej wprawy na każdym etapie pracy; czytelność powielonego tekstu bywała rozmaita. Współczesny stan wspomnianej antologii pod redakcją Michała Walińskiego (leży przede mną egzemplarz z pieczętką „wycofano ze zbiorów Biblioteki Polonistycznej UŚ”) chlubnie świadczy o profesjonalizmie ówczesnych drukarzy Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego.

³⁶ Kwestia ta wiąże się z bardzo trudnym dostępem do literatury fachowej, zwłaszcza obcojęzycznej. Praca w czytelnich była oczywistością i dla pracowników, i dla studentów. Korzystaliśmy z zasobów Biblioteki Śląskiej, Biblioteki Pedagogicznej, bibliotek miejskich w Katowicach i Sosnowcu, a także z Biblioteki Głównej oraz bibliotek wydziałowych Uniwersytetu Śląskiego. Szczególnym miejscem była od końca lat 70. Biblioteka Filologii Rosyjskiej, kierowana przez mgr Grażynę Wilk (1952–2016). Merytoryczne kompetencje Pani Kustosz, która skompletowała chyba najlepszą w tym czasie bibliotekę humanistyczną na terenie Uniwersytetu Śląskiego (a na pewno największy podówczas w Polsce zbiór wydawnictw bezdebitowych) i pilnie wsłuchiwała się w postulaty czytelników, łączone były z kultywowaniem tradycji dawnych czytelników: biblioteka była miejscem spotkań, przyjazną przystanią, w której można było liczyć na herbatę z samowara i kontakt z ciekawymi ludźmi. Istnienie takiego miejsca, w którym integracja środowiskowa dokonywała się niejako samoczynnie, i to w trudnych czasach stanu wojennego, było zjawiskiem jedynym w swoim rodzaju. To właśnie tam spotykali się poloniści, rusycyści, neofilolodzy i kulturoznawcy, prowadząc nieformalne spory czy polemiki. Zawarte wówczas znajomości i przyjaźnie często trwają do dzisiaj.

opracowań: *Folklor garncarzy polskich* (1978), *Anegdoty, bajki, opowieści garncarzy* (oprac. wspólnie z Marianną Czubaliną, 1980), *Współczesne legendy miejskie* (1993), *Nasze mity współczesne* (1996), *Wokół legendy miejskiej* (2005). Z biegiem czasu zasadniczym przedmiotem zainteresowań Czubali stała się rejestracja współczesnych ulotnych treści przekazywanych ustnie lub utrwalanych w formie graffiti. Zgromadzone przez niego kolekcje wątków sensacyjnych stanowią bazę, do której chętnie odwołują się inni badacze tych form. Swoimi zainteresowaniami potrafił zafascynować studentów, którym bardzo szybko zaproponował utworzenie Naukowego Koła Folkloroznawców. Do najaktywniejszych członków tego koła należała przewodnicząca Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska³⁷, która po obronie pracy magisterskiej w roku 1978 rozpoczęła staż naukowy, a potem etatową pracę w Zakładzie Teorii Kultury i Polityki Kulturalnej, początkowo podejmując badania nad folklorem pieśniowym. Już pierwsze prace Wężowicz-Ziółkowskiej w znacznie wyższym stopniu niż badania Czubali wsparte były na ustaleniach teoretycznych. Ukoronowaniem tego etapu jej zainteresowań folklorem była rozprawa doktorska (1988), opublikowana w roku 1991 przez Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, *Miłość ludowa. Wzory miłości wieśniaczej w polskiej pieśni ludowej XVIII–XX wieku*, poświęcona analizie tekstów (zebranych w głównej mierze przez Oskara Kolberga, ale też przez badaczy późniejszych). Idąc śladami bardzo popularnej w folklorystyce od lat 70. tezy Jerzego Bartmińskiego³⁸, który proponował uczynienie z aluzji seksualnej uniwersalnego klucza do zrozumienia folkloru pieśniowego („*Jaś koniki poił, Kasia wodę brała*”. *Uwagi o stylu erotyku ludowego*, 1974), Ziółkowska zgromadziła kilkaset pieśni, a następnie poddała je interpretacji strukturalno-semiotycznej. Ustaliła zasadnicze opozycje semantyczne obowiązujące w pieśni miłosnej, uporządkowała typologicznie wzory miłości i role poszczególnych osób. Silnie akcentowała powtarzalność zachowań i sposobów opowiadania o tychże zachowaniach. Akceptując zadowoloną w ówczesnej polskiej humanistyce przeświadczenie o różnicy między twórczością ustną a literacką, które wywodziło się jeszcze z ustaleń badaczy dziewiętnastowiecznych, próbowała odpowiedzieć na pytanie o przyczyny tego stanu rzeczy sięgając do teorii stylu. Jej książka zdobyła uznanie i popularność

³⁷ Dr hab. prof. UŚ Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska, filolog i badacz folkloru, magistrantka prof. Witolda Nawrockiego (1978), pracę doktorską poświęconą „wzorom miłości wieśniaczej” przygotowała pod kierunkiem prof. dra hab. Jerzego Bartmińskiego w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (1988). Jej rozprawa habilitacyjna (publikacja 2008, obrona 2009) była jedną z pierwszych prób przybliżenia polskiemu czytelnikowi problemów memetyki. Zainspirowana biologicznymi teoriami zachowań społecznych, bada w ich kontekście społeczne formy wyobrażeń zbiorowych, wykraczających poza ramy tradycyjnych kultur etnicznych.

³⁸ Prof. zw. dr hab. Jerzy Bartmiński, językoznawca i folklorysta, związany z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (magisterium 1961, doktorat 1971, habilitacja 1978). Autor prac z zakresu m.in. etnolingwistyki oraz badań nad językiem i gatunkami folkloru.

wśród badaczy folkloru. Tym samym orientacja folklorystyczna została w Zakładzie silnie umocniona.

W pewnym zakresie początkowo hołdowałam jej także, co poświadcza moja rozprawa doktorska, obroniona w 1982 roku³⁹. Zasadnicza część tej pracy poświęcona była strukturalnej analizie tekstu i jego funkcjonalnej interpretacji. Tak ukierunkowane badania wskazywały na znaczenie kontekstu kulturowego, który znacząco modyfikował ten sam wątek fabularny, i udowadniały, że różnica między tekstem literackim a tekstem folklorystycznym polega między innymi na zmianie pragmatycznego celu opowiadania. Na przełomie lat 70. i 80. niełatwo byłoby obronić tezę o zróżnicowanym instytucjonalnie zapleczu rozmaitych praktyk narracyjnych, ale kwestia wydaje się otwarta. Materiał egzemplifikacyjny, zebrany w *Legendzie...*, chociaż z perspektywy obecnej wiedzy nie zawsze szczęśliwie dobrany, domaga się dzisiaj powtórnej interpretacji, uwzględniającej teoretyczne konsekwencje zaproponowanych tam analiz. Mogłoby to dać interesujące rezultaty, zwłaszcza w kontekście modnej tendencji do traktowania rozmaitych mechanizmów narracyjnych jako pochodnych uniwersalnej, „ludzkiej skłonności do opowiadania”⁴⁰. Kolejna książka zawierała już projekt antropologii literatury, skądinąd opracowany przy współudziale Eugeniusza Jaworskiego, uważnego i krytycznego dyskutanta przedstawianych tam propozycji. W obrębie Wydziału Filologicznego występowały pewne trudności z przeforsowaniem specyfiki badań antropologiczno-kulturowych (do tej pory pozostaje otwarta m.in. kwestia warunków lokalowych, sprzyjających profesjonalnej archiwizacji materiałów terenowych) i opartej na nich specjalizacji dydaktycznej. Podówczas

³⁹ Praca ta stała się podstawą książki *Legenda. Kanon i transformacje. Św. Jerzy w polskiej kulturze ludowej*. Wrocław 1985.

⁴⁰ Na zjawisko to wskazują m.in. C. GEERTZ: *Dzieło i życie. Antropolog jako autor*. Przeł. E. DŻURAK, S. SIKORA. Warszawa 2000; H. WHITE: *Poetyka pisarstwa historycznego*. Red. E. DOMAŃSKA, M. WILCZYŃSKI. Kraków 2000; D. WĘŻOWICZ-ZIÓŁKOWSKA: *Moc narrativum: idee biologii we współczesnym dyskursie humanistycznym*. Katowice 2008. Warto zaakcentować, że w tym miejscu pojawia się znamienna rozbieżność metodologiczna w traktowaniu zjawisk folklorystycznych: w moim ujęciu tradycyjne formy folkloru, mimo ewidentnych śladów wskazujących na ich szeroki zasięg, stosunkowo silnie matrycowane były kontekstem lokalnym i właśnie tropienie owej lokalności jest ważne w badaniach tego, co funkcjonuje „poza kulturą” (rozumianą dystrybucywnie). Natomiast badania Dobrosławy Wężowicz-Ziółkowskiej zmierzają do uchwycenia tego, co w folklorze uniwersalne i powiązane ze „strukturami ludzkiego umysłu”. Obserwowane współcześnie zmiany praktyk komunikacyjnych i przyspieszenie obiegu informacji coraz bardziej odsuwają poza obszar badawczej uwagi zjawiska związane z dawnymi kontekstami kultur formowanych w długim trwaniu. Ale konsekwencje wielowiekowej, chociaż niewątpliwie względnej, izolacji rozwijających się w różnym tempie kultur lokalnych i etnicznych są nadal widoczne. Ich rozpoznanie może mieć fundamentalne znaczenie dla koegzystencji kulturowej we współczesnym świecie (por. problem adaptacji uchodźców i adaptacji do uchodźców przybywających obecnie do Europy). Nie zmienia to oczywiście faktu, że istota zjawisk o zasięgu uniwersalnym także wymaga pogłębiionych badań.

antropologia funkcjonowała jeszcze jako „nauka burżuazyjna”, a w nazwach działających w Polsce katedr etnografii i etnologii dopiero w początkach lat 90. zaczęła pojawiać się antropologia kulturowa. Trudno też było przewidzieć, w jakim stopniu teoria i antropologia kultury, uprawiane z perspektywy kulturoznawstwa, niemającego jeszcze podówczas statusu dyscypliny naukowej, znajdą uznanie wśród prawowitych spadkobierców tej tradycji. Dlatego budowany od początku lat 80. projekt antropologii literatury był wypadkową kontekstu, w którym funkcjonowało katowickie kulturoznawstwo, oraz rozbudowanych zainteresowań teoretyczno-kulturowych części pracowników Zakładu. Jako autorka książki *Postać literacka jako tekst kultury. Próba rekonstrukcji antropologicznego modelu szlachianki na podstawie „Potopu” Henryka Sienkiewicza*, napisanej w roku 1985, a wydanej (takie były czasy) pięć lat później, zakładałam, że dosyć powszechna wówczas popularność powieści ułatwi weryfikację zawartych tam tez teoretycznych oraz zaproponowanych procedur metodologicznych. A chodziło zwłaszcza o zdjęcie z literatury odium fikcjonalności i o możliwość potraktowania jej jako źródła do badań antropologiczno-kulturologicznych. Tezy tej nie zweryfikowały sądy ówczesnych czytelników, gdyż nakład książki uległ zniszczeniu i praktycznie przez kilkanaście lat, ważnych i przełomowych dla metodologii humanistycznej w Polsce, nie funkcjonowała ona w obiegu naukowym. Jednocześnie wyraźnie słabła popularność powieści Sienkiewiczowskich, zwłaszcza wśród młodszego pokolenia. Tym samym wspomniana monografia przekształciła się w rozprawę z zakresu semiotyki historycznej.

Spór o potrzebę i sens udostępniania „żywych” materiałów terenowych polaryzował postawy pracowników Zakładu i w pewnym sensie każdego utwierdzał w słuszności przyjętej drogi. Zdaniem Eugeniusza Jaworskiego, folklor traktowany jako zbiór anegdot albo też mniej lub bardziej udolnie skomponowanych wypowiedzi uwiecznionych na piśmie i pozbawionych zaplecza sytuacyjnego często uwłaczał kulturze chłopskiej, z którą bywał najczęściej kojarzony. Doświadczenie zdobyte w trakcie metodycznej obserwacji zmiany pozwalało Jaworskiemu rozpoznawać modyfikacje treści i form kultury tradycyjnej w rozmaitych zjawiskach współczesnych. Dlatego nie odpowiadało mu traktowanie folkloru jako obszaru autonomicznego, ograniczonego do prostych tekstów przekazywanych ustnie. Każdy taki tekst, jako zjawisko kulturowe, zawsze funkcjonował w kontekście, a właśnie tego kontekstu bywał pozbawiony w mechanicznie tworzonych i publikowanych zbiorach, podporządkowanych abstrakcyjnemu podziałowi Aarnego i Thompsona. Analizując zagadnienia z tej perspektywy Jaworski prowadził długie dyskusje z filologicznie zorientowanymi badaczami folkloru – ze mną, z Urszulą Kowalską i Michałem Walińskim, z Dionizjuszem Czubałą i Dobrosławą Wężowicz-Ziółkowską⁴¹.

⁴¹ Wyraźna polaryzacja stanowisk doprowadziła do powołania w roku 1995 czasopisma „Teksty z Ulicy”, początkowo redagowanego przez pomysłodawcę dra hab. prof.

A okazji do długich rozmów na tematy merytoryczne w latach 70. nam nie brakowało: spotykaliśmy się nie tylko w siedzibie Zakładu, ale także w gościnnym domu Michała i Hani Walińskich czy – bardziej kameralnie – w mieszkaniu Urszuli Kowalskiej lub Marianny i Dionizjusza Czubałów. Wszyscy oni mieszkali wówczas w Sosnowcu. Pozostali pracownicy Zakładu albo mieli mieszkania usytuowane w dalszej odległości, co stwarzało znaczne nieraz problemy komunikacyjne, albo rezydowali jeszcze w domach studenckich. Mapa ówczesnych kontaktów towarzyskich w uniwersytecie zasługuje skądinąd na odrębne omówienie: warto przypomnieć, że Wydział Filologiczny, utworzony w roku 1973, w nikłym stopniu składał się z osób miejscowych, zakorzenionych rodzinnie na Śląsku lub w Zagłębiu. Wśród nich wyróżniała się grupa absolwentów Wyższej Szkoły Pedagogicznej, którzy lepiej się znali i niejednokrotnie pozostawali w zażyłych kontaktach⁴². Jednak większość naukowej kadry Wydziału przyjechała tu z innych ośrodków: posiadacze akademickiego cenzusu otrzymywali mieszkania służbowe, pozostali mogli liczyć na pomoc w uzyskaniu jakiegoś lokum. Pod koniec lat 70. niemal wszyscy pracownicy Uniwersytetu z kilkule-

UŚ Dionizjusza Czubałę i poświęconego w znacznej części publikowaniu uzyskiwanych przez niego oraz jego współpracowników materiałów terenowych. Po przejęciu redakcji przez dr hab. prof. UŚ Dobrosławę Wężowicz-Ziółkowską pismo zmieniło profil, idąc w kierunku problematyki memetycznej. Nie charakteryzuję tu bliżej projektu badań memetycznych, realizowanego w Zakładzie Teorii i Historii Kultury od kilku lat, gdyż omawia go w swym artykule prof. Wężowicz-Ziółkowska.

⁴² Warto w tym miejscu przytoczyć charakterystykę katowickiej WSP, dokonaną po latach przez prof. Witolda Nawrockiego: „Studia wykorzystałem do pogłębienia i rozszerzenia posiadanej już wiedzy polonistycznej. Sporo już wiedziałem, chciałem wiedzieć więcej i lepiej. Możliwości były niemałe; zasoby Biblioteki Śląskiej kierowanej wtedy przez prof. dra hab. Pawła Rybickiego, wybitnego socjologa, umożliwiały prowadzenie gruntownych studiów humanistycznych. Bibliograficzne doradztwo doc. dra Józefa Mayera oraz kustosa Grzegorza Groebła stało na najwyższym poziomie. Uczyli mnie wybitni historycy literatury, by przypomnieć tylko fenomenalnego erudyte prof. Jana Kazimierza Zarembe. Na moim rozwoju intelektualnym zaważyły przyjazne rady *všechvěda* jakby żywcem wziętego z kart traktatów Komenský’ego, fascynującego dydaktyka i zawsze życzliwego przewodnika po obszarach wiedzy prof. Jerzego Zbigniewa Nowaka oraz inspiracje nieco metodologicznie ekscentrycznego praktyka i teoretyka literatury porównawczej doc. Stanisława Zabierowskiego. Życzliwie wspominam zwłaszcza gramatyki opisowej i dydaktyki prof. Janinę Żlabową, językoznawców: prof. prof. Stanisława Jodłowskiego i Alfreda Zarębę, a z młodszych – Irenę Bajerową i Kazimierza Polańskiego. Słuchałem też gościnnych wykładów Władysława Tatarkiewicza oraz znakomych wykładów z psychologii prof. Józefa Pietera, którego projekty antropologiczne (biografia ogólna) budziły do tego stopnia moje zainteresowanie, że za radą Profesora, ucznia Wundta, zamierzałem poświęcić się psychologii i filozofii (moim preceptorem był Andrzej Kawczak, logik, asystent Pietera, potem wykładowca w Kanadzie). Zostałem jednak historykiem literatury, na co pewien wpływ miała przyjaźń ze Zbigniewem Tobiaszem, asystentem prof. Zaremby, uroczym perypatetykiem i urodzonym retorem, niestety całkowicie bezpłodnym pisarsko, ale intelektualnie zapładniającym, świetnym mówcą”. *Humanistyczne pasje...*, s. 317–318.

nim stażem posiadali już własne mieszkania, a ich lokalizacja zmodyfikowała mapę relacji towarzyskich.

Skądinąd burzliwy początek lat 80. dosyć radykalnie zmienił skład pracowników i oblicze Zakładu. Stan wojenny ujawnił różnice postaw, światopoglądów i systemów wartości. Relacje w stosunkowo skonsolidowanej dotąd grupie znacząco się rozluźniły. Zmiany w jej składzie rozpoczęły się już wcześniej: najpierw opuściła Zakład mgr Illgowa, a staż naukowy rozpoczęła mgr Grażyna Golik-Szarawarska⁴³, która już po roku na prośbę doc. dr Eleonory Udalskiej przeszła do powołanego wówczas Zakładu Teatru i Dramatu. Druga stażystka, mgr Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska, uzyskała etat asystenta w Zakładzie Teorii Kultury i Polityki Kulturalnej. Niemal w tym samym czasie dr Urszula Kowalska wyjechała na kilkuletni lektorat do Lublany, a nieco później dr Józef Dynak wyjechał do Sofii, gdzie zmarł tragicznie w styczniu 1985 roku. Mgr Dorota Głazek rozpoczęła ściślejszą współpracę z prof. dr hab. Ewą Chojecką i przeszła do Zakładu Wiedzy o Sztuce. Mgr Michał Waliński nie obronił w ustawowo przewidzianym czasie swojej pracy doktorskiej, a konflikt z kierownikiem Zakładu doprowadził go do odejścia z Uniwersytetu Śląskiego. Po okresie podejmowania zajęć dorywczych Waliński ostatecznie znalazł zatrudnienie w renomowanej szkole średniej. Polityczne zaangażowanie Witolda Nawrockiego, które budziło wyraźną niechęć znacznej części pracowników Wydziału Filologicznego, spowodowało jego czasowe przejście na Wydział Nauk Społecznych, a następnie rezygnację z pracy w Uniwersytecie Śląskim. Tymczasem w zespole pojawili się socjolog mgr Andrzej Szóstak⁴⁴ oraz specjalizująca się w badaniu literatury popularnej dr Maria Bujnicka⁴⁵. Do roku 1982 swoje prace doktorskie obronili Elżbieta Kwade, Józef Dynak i Ewa Kosowska. W następnych latach do grona adiunktów dołączyli Eugeniusz Jaworski, Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska i Andrzej Szóstak. Nawrocki potrafił uszanować to, że większość osób z tworzonego zespołu, przychodząc do Uniwersytetu Śląskiego, miała już mniej lub bardziej zaawansowane prace nad doktoratami i wynikające stąd zobowiązania; nigdy też nie próbował wykorzystywać swojej pozycji i namawiać pracowników do zmiany promotora. Przy swojej niezwyklej erudycji i pracowitości był też pragmatykiem. Doskonale rozumiał,

⁴³ Dr hab. prof. UŚ Grażyna Golik-Szarawarska, polonistka i teatrolog, związana z Uniwersytetem Śląskim. W Zakładzie Teorii Kultury i Polityki Kulturalnej pracowała w roku akademickim 1977/1978.

⁴⁴ Dr Andrzej Szóstak, socjolog, magistrant i doktorant prof. Wojciecha Świątkiewicza („Społeczno-kulturowy kontekst waloryzacji wiedzy”, 1992). W Zakładzie był zatrudniony jako asystent i adiunkt do roku 2004; obecnie pracuje we własnej firmie jako specjalista w zakresie coachingu życiowego i biznesowego.

⁴⁵ Dr Maria Bujnicka, polonistka, magistrantka (1966) i doktorantka (1982) prof. Henryka Markiewicza, znakomita badaczka kulturowych kontekstów literatury popularnej. W Zakładzie Wiedzy o Kulturze i Życiu Literackim pracowała na stanowisku adiunkta w latach 1982–1991; po jego podziale przeszła do Zakładu Kultury Literackiej.

że ówczesny Wydział Filologiczny, mimo zdobycia uprawnień do nadawania stopnia doktora z literaturoznawstwa i językoznawstwa⁴⁶, pozostaje jednostką stosunkowo młodą i zlokalizowaną peryferyjnie, natomiast kontakty pracowników nauki z ośrodkami uniwersyteckimi w Warszawie, Krakowie, Lublinie i Wrocławiu korzystnie wpływają na ich naukowy rozwój. Zatem wbrew wieloletniej tradycji akademickiej nie kompletował Zakładu wyłącznie z własnych doktorantów: próbował stworzyć zespół interdyscyplinarny na podstawie profilu osobowego oraz indywidualnych kompetencji zatrudnianych osób. Z perspektywy czasu takie założenie okazało się słuszne, ale pośrednio przyczyniło się do nieprzewidzianej dezintegracji zespołu. Pierwsza faza działalności Zakładu wiązała się z procesem intensywnego kształcenia się niemal wszystkich pracowników. Poznawaliśmy języki naukowe poszczególnych dyscyplin, wymienialiśmy się doświadczeniami lekturowymi, prowadziliśmy ostre spory i dyskusje na tematy naukowe. Trzeba było docierać do tekstów źródłowych, opracować unowocześnione spisy lektur, przygotować koncepcje nowych przedmiotów, wreszcie podejmować intensywne, merytoryczne i administracyjne prace nad otwarciem nowego kierunku. Podchodziliśmy do tych zadań z niekłamany entuzjazmem. Nie było Internetu, telefon należał do luksusów, zatem wszelkie czynności polegające na merytorycznym konsultowaniu sposobów interpretacji siatek i programów studiów zatwierdzonych przez ministerstwo wymagały osobistych kontaktów z przedstawicielami innych ośrodków akademickich. Na szeroką skalę konsultacje takie prowadzili wówczas Eugeniusz Jaworski⁴⁷, Michał Waliński, Urszula Kowalska, Józef Dynak, Ewa Kosowska. Sprawą podstawową wydawało się wynegocjowanie wspólnego horyzontu metodologicznego dla kulturoznawstwa, co z naszej perspektywy oznaczało przede wszystkim przyjęcie określonej definicji kultury. Dla tej części pracowników, którzy mieli wówczas chociażby elementarne przygotowanie teoretyczno-kulturowe, był to wybór między definicją wąską, selektywną, wartościującą – oczywistą i niemal bezalternatywną dla większości filologów, historyków, historyków sztuki, estetyków, teatrologów, filmoznawców i folklorystów, a definicją szeroką, uniwersalistyczną, globalną, w stronę której skłaniali się etnologowie, antropologowie, socjologowie i po części filozofowie (w Uniwersytecie Śląskim w praktyce należał do nich m.in. prof. Józef Bańka⁴⁸). Ale potrzeba opowiedzenia się za jednym

⁴⁶ W roku 1979 rozpoczęto starania o przyznanie Wydziałowi Filologicznemu uprawnień do nadawania stopnia doktora z zakresu kulturoznawstwa. Zachowała się informacja o negatywnej decyzji Ministerstwa w tej sprawie z 18 sierpnia 1979 roku. Zob. *Aneks*.

⁴⁷ Zachowała się notatka służbowa z kwerendy, jaką Eugeniusz Jaworski przeprowadził w początkach 1977 roku w Uniwersytecie Warszawskim. Zob. *Aneks*.

⁴⁸ Prof. zw. dr hab. Józef Bańka, zainteresowany metafizyką i antropologią filozoficzną, historyk filozofii i dziejów cywilizacji, związany z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza oraz Uniwersytetem Śląskim; zwolennik recentywizmu i eutyfroniki w epistemologii. Autor m.in. następujących publikacji: *Poglądy filozoficzno-społeczne Michała*

z dwóch podstawowych typów definicji kultury nie dla wszystkich była oczywista, a nawet zrozumiała: „kultura” wydawała się pojęciem przezroczystym, a wielość definicji tego terminu zniechęcała do radykalizmu. W efekcie wytworzył się pewien konsensus: przedmioty oznaczone w siatkach ministerialnych jako „podstawowe”, obejmujące wszystkich studentów, takie jak: wstęp do kulturoznawstwa, teoria kultury, historia kultury, socjologia kultury, potem także antropologia kultury i kilka innych, w Uniwersytecie Śląskim prowadzone były w optyce definicji globalnej, tymczasem w obrębie przedmiotów specjalistycznych przeważały ujęcia wartościujące. Taki stan nie tylko zaowocował specyfiką poszczególnych ośrodków kulturoznawczych (do końca XX wieku było ich pięć: we Wrocławiu, w Poznaniu, Łodzi, Katowicach i Warszawie⁴⁹), ale także spowodował wewnętrzne zróżnicowanie w obrębie poszczególnych instytutów. Spotkania „integracyjne”, inicjowane przez prof. Pietraszkę, praktycznie kończyły się opisem stanu⁵⁰, ponieważ poszczególne kulturoznawstwa wychodziły od siebie właściwych przesłanek teoriopoznawczych, a nade wszystko od doświadczeń różnych dyscyplin szczegółowych, jednak każda kolejna próba budowy wspólnych podstaw kończyła się przyjęciem perspektywy addytywnej: do podstawowej puli przedmiotów dorzucano kolejne, uwzględniające zasadniczy horyzont poznawczy, dominujący w danej placówce.

Niechęć do opracowania wspólnej linii poznawczej była rozmaicie warunkowana. Najbardziej oczywistym i najczęściej przywoływanym argumentem wydawał się ten, mówiący o złożoności samego przedmiotu badań. Powoływano się także na wielorakie konwencje, wynikające z tradycji badawczych poszczególnych dyscyplin humanistycznych. Mimo wszystko nie można zapominać, że większość młodych pracowników kulturoznawstwa była sceptyczna wobec koncepcji traktowania kultury jako autonomicznego przedmiotu badań, wymagającego odmiennej metodologii – skoncentrowani na poszczególnych obszarach, najczęściej pochodnych od tradycyjnej klasyfikacji nauk, traktowali kulturę „przymiotnikowo”. Tym samym oscylowali wokół definicji selektywnej. Taka postawa była po części wymuszona: o ile kulturoznawstwo jako kierunek uniwersytecki rozwijało się dynamicznie od początku lat 70. ubiegłego wieku, o tyle status dyscypliny naukowej i związane z tym uprawnienia do nadawania stopni naukowych uzyskało trzydzieści lat później. Otóż wymuszana ustawowo

Wiszniewskiego (Warszawa 1967); *Filozofia techniki: Człowiek wobec odkrycia naukowego i technicznego* (Katowice 1980); *Ja teraz. U źródeł filozofii człowieka współczesnego* (Katowice 1983); *Filozofia cywilizacji*. T. 1 (Katowice 1986), T. 2 (Katowice 1987), T. 3 (Katowice 1991).

⁴⁹ W Krakowie przez długi czas nie było takiego kierunku studiów, rozwijano za to specjalności/kierunki medialne i teatrologiczne. Natomiast w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku, praktycznie po uzyskaniu przez kulturoznawstwo statusu dyscypliny i odpowiednich uprawnień, tylko w Uniwersytecie Jagiellońskim odnotowano kilkanaście różnych kierunków kulturoznawstwa, usytuowanych przy kilku wydziałach.

⁵⁰ Zachowało się moje sprawozdanie z sesji metodycznej poświęconej kulturoznawstwu, która odbyła się 26–27 kwietnia 1979 roku. Zob. *Aneks*.

intensyfikacja prac nad doktoratami (do roku 1990 osoba pracująca na stanowisku asystenta i starszego asystenta miała na przygotowanie dysertacji osiem lat) sprawiła, że praktycznie żaden z młodszych pracowników nie ryzykował próby przekonywania członków Rady Wydziału, że ich koncepcja kultury nie do końca zgadza się z ustaleniami etnologów i antropologów. Nikt też nie zmieniał po kilku latach pracy w Zakładzie, w wyniku rozmów i lektur przedmiotu, swojej dysertacji. A doktoraty, przygotowywane pod kierunkiem zewnętrznych promotorów, którzy nie zawsze byli zainteresowani wdrażaniem szerokiego rozumienia kultury, siłą rzeczy pisane były niejako „osobno”, były pracami „na stopień” – ważnymi, ale w nikłym stopniu budującymi teoretyczną bazę orientacji *stricte* kulturoznawczej. Niemniej przez kilka początkowych, beztrudnych lat, w trakcie których większość z nas nie zdawała sobie dobrze sprawy z tego, że „kłopoty z kulturą” zaczną się dopiero wtedy, gdy będziemy umieli zadać jej właściwe pytania, toczyliśmy nieustające rozmowy na temat lektur, programów, siatek, dydaktyki *etc.* Uczestniczyliśmy w sesjach i sympozjach naukowych. Michał Waliński opracował wspomnianą antologię fragmentów tekstów *Teoria kultury. Folklor a kultura* (Katowice 1978), Witold Nawrocki i Tadeusz Sierny przygotowali materiały do publikacji *Czeska i słowacka literatura piękna w Polsce w latach 1945–1980: dzieje recepcji i bibliografia* (Katowice 1983). Eugeniusz Jaworski wspólnie z językoznawcami przygotował i przeprowadził monumentalną ankietę na temat kultury górniczej oraz rozpoczął jej opracowywanie (większość tych materiałów uległa zniszczeniu podczas pożaru siedziby Zakładu w roku 1997). Pod koniec lat 70. udało się też zorganizować pierwszą naukową konferencję zakładową w Zawoi. Jej pokłosiem była dwutomowa publikacja, wydana pod redakcją Witolda Nawrockiego i Michała Walińskiego *Literatura popularna, folklor, język* (Katowice 1981). Tytuł tego zbioru dobrze odzwierciedla zakres ówczesnych zainteresowań większości pracowników Zakładu: literatura popularna i folklor wydawały się obszarem interesującego styku badań literackich i kulturowych, do problematyki kulturoznawczej bowiem w większości podchodziliśmy ostrożnie, przeważnie od strony literatury i języka. Ale zainteresowania zgromadzonych w zespole polonistów już nie do końca mieściły się w obszarze tradycyjnej filologii, która podówczas nie darzyła estymą tekstów popularnych, a za model badania kultury ludowej przyjmowała cenne opracowania nestora polskiej folklorystyki prof. Juliana Krzyżanowskiego⁵¹. Niemniej ten okres zainteresowania folklorem i kulturą popularną stał się swoistym progiem, ważnym edukacyjnie i intelektualnie, progiem, na którym żegnaliśmy ściśle związki z macierzystymi dyscyplinami, powoli przedzierzając się w kulturoznawców.

⁵¹ Prof. zw. dr hab. Julian Krzyżanowski (1892–1976), polonista, historyk literatury i kultury, badacz folkloru, zasłużony edytor, wychowanek Uniwersytetu Jagiellońskiego, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (od 1925). Po wojnie kierownik Katedry Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego. Członek rzeczywisty Wydziału Filologicznego PAU; od 1952 roku członek rzeczywisty PAN.

Proces ten został przyhamowany na początku lat 80. Po odejściu z Wydziału Filologicznego prof. Witolda Nawrockiego, decyzją ówczesnych władz w roku 1983 nazwę jednostki zmieniono na: Zakład Wiedzy o Kulturze i Życiu Literackim, a jej kierownikiem został prof. dr hab. Tadeusz Kłak⁵². Nowy kierownik nie ingerował nadmiernie ani w zastany tryb organizacyjny, ani w zakres zainteresowań naukowych swych podopiecznych. Sam programowo nie podejmował zadań badawczych ani dydaktycznych z zakresu kulturoznawstwa, ale przychylnie ustosunkowywał się do większości badawczych i wydawniczych propozycji członków zespołu. Włączał się też w prace redakcyjne. Do roku 1992 pracownicy Zakładu opublikowali: *Společne funkce folkloru* (praca zbiorowa, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1985); *Z problemów badania kultury ludowej* (red. T. Kłak, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1988); *Bohater w kulturze współczesnej. Wybrane problemy* (red. T. Kłak, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1990); *Kultura polska. Współczesność wobec tradycji* (red. T. Kłak, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1992). Oczywiście spisy publikacji poszczególnych osób były znacznie pokazniejsze; tu wskazuję jedynie na inicjatywy wydawnicze o profilu kulturoznawczym. Towarzyszyły im prace indywidualne, niezbędne do kolejnych awansów naukowych. Od połowy lat 80. stopień doktora nauk humanistycznych uzyskali kolejno: Eugeniusz Jaworski, Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska, Maria Bujnicka, Andrzej Szóstak. W tym czasie na kilka lat dołączyli do zespołu mgr Leszek Zwierzyński⁵³ i mgr Joanna Uszczyńska⁵⁴. Tadeusz Sierny, który w 1984 roku zrezygnował ze stanowiska asystenta w Uniwersytecie Śląskim, swoją rozprawę doktorską ostatecznie obronił w roku 2000.

Ja w roku 1990 przystąpiłam do kolokwium habilitacyjnego. W rok później, po zatwierdzeniu habilitacji przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów, powierzono mi kierownictwo Zakładu Teorii i Historii Kultury. Jednostkę

⁵² Prof. dr hab. Tadeusz Kłak, od 2015 roku profesor honorowy Uniwersytetu Śląskiego, studiował polonistykę w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w latach 1951–1955. Po studiach pracował jako dziennikarz, a w latach 1961–1970 był kierownikiem Muzeum im. Bolesława Prusa w Nałęczowie. W roku 1970 obronił w Uniwersytecie Jagiellońskim rozprawę doktorską na temat poezji Józefa Czechowicza, przygotowaną pod kierunkiem prof. Kazimierza Wyki, a następnie został zatrudniony na stanowisku adiunkta w Instytucie Filologii Polskiej w Katowicach. W latach 1983–1992 był kierownikiem Zakładu Wiedzy o Kulturze i Życiu Literackim. Obszerna bibliografia jego dorobku gromadzi publikacje o profilu historyczno-literackim.

⁵³ Dr hab. prof. UŚ Leszek Zwierzyński, doktorant prof. Ireneusza Opackiego („Motywy akwaticzne w twórczości poetyckiej Adama Mickiewicza”, 1997), był pracownikiem Zakładu Wiedzy o Kulturze i Życiu Literackim do roku 1991. W roku 2010 uzyskał stopień doktora habilitowanego (*Egzystencja i eschatologia. Genezyjska wyobraźnia Słowackiego*) i przejął kierownictwo Zakładu Kultury Literackiej.

⁵⁴ Mgr Joanna Uszczyńska, magistrantka i doktorantka prof. dra hab. Tadeusza Kłaka, była zatrudniona na stanowisku asystenta w Zakładzie Wiedzy o Kulturze i Życiu Literackim, następnie w Zakładzie Kultury Literackiej. Pracowała nad rozprawą doktorską poświęconą problematyce sobowtóra w twórczości Edwarda Stachury.

tę utworzono po podziale Zakładu Wiedzy o Kulturze i Życiu Literackim. W zespole znaleźli się: dr Dionizjusz Czubała, dr Eugeniusz Jaworski, dr Urszula Kowalska, dr Andrzej Szóstak, dr Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska, a nieco później – czasowo i w trybie póletatowym – prof. dr hab. Leszek Dzięgiel⁵⁵. Były to osoby, które świadomie wybrały orientację teoretyczno- i historycznokulturową, w znacznym stopniu adaptując swoje „podstawowe” wykształcenie do potrzeb kulturoznawstwa. Nowa nazwa wyraźnie nawiązywała do pierwotnych planów naukowych i horyzontu metodologicznego grupy. Pozostali pracownicy byłego Zakładu Wiedzy o Kulturze i Życiu Literackim utworzyli Zakład Kultury Literackiej, którego kierownikiem został doc. dr hab. Stefan Zabierowski⁵⁶. W grudniu 1991 roku przy Wydziale Filologicznym został powołany Instytut Nauk o Kulturze, w ramach którego rozpoczęły współpracę wszystkie zakłady o profilu kulturoznawczym.

Bez obawy o nieścisłość można powiedzieć, że już w początkach lat 80. wyraźnie ujawniła się w naszym zespole możliwość przejścia od teorii folkloru do antropologii kultury. Natomiast u progu lat 90. antropologia stanowiła już wyraźną pokusę i częściowo wyznaczała horyzont badawczy; zaczynała też znajdować swoje odbicie w propozycjach dydaktycznych. Pracownicy Zakładu przez kilkanaście lat bezskutecznie starali się o uzyskanie odrębnej specjalizacji na kulturoznawstwie. Przygotowywano różne projekty – od teorii kultury i polityki kulturalnej, poprzez specjalizację folklorystyczną, ludoznawczą, aż do teoretyczno-kulturowej, historyczno-kulturowej i antropologiczno-kulturowej. Realizacja zapotrzebowania na przedmioty kulturologiczne w innych instytutach oraz prowadzenie przez nas przedmiotów stanowiących podstawę programową kierunku były traktowane jako pretekst⁵⁷ do odmowy zgody na dodatkowe zajęcia (w tym czasie większość pracowników Zakładu miała znaczne obciążenia ponadwymiarowe). Tym samym mogliśmy promować magistrów tylko w ramach polonistyki (prof. W. Nawrocki, prof. T. Kłak, dr D. Czubała, dr E. Kosowska), natomiast na kulturoznawstwie taka szansa pojawiła się dopiero w roku 1993, kiedy to skutek inicjatywy i stanowczej postawy studentów uda-

⁵⁵ Prof. zw. dr hab. Leszek Dzięgiel (1931–2005), etnolog, wieloletni kierownik Katedry Etnografii Słowian Uniwersytetu Jagiellońskiego, przekształconej w Instytut Etnologii UJ. Założyciel Towarzystwa Polsko-Kurdyjskiego, znakomity badacz kultury Kurdów. Por. E. Kosowska, E. Jaworski: *Prof. zw. dr hab. Leszek Dzięgiel (1931–2005)*. „Lud” 2005, T. 89, s. 384–389.

⁵⁶ Prof. dr hab. Stefan Zabierowski, polonista, związany z Uniwersytetem Śląskim, badacz twórczości Josepha Conrada, od 1992 roku kierownik Zakładu Kultury Literackiej w Instytucie Nauk o Kulturze UŚ. Tytuł profesora uzyskał w 2007 roku.

⁵⁷ Formalnie brak zgody na powołanie trzeciej specjalizacji motywowano brakiem w Zakładzie pracownika samodzielnego – specjalisty o zainteresowaniach *stricte* kulturoznawczych. W tym samym czasie, po odejściu z Uniwersytetu Śląskiego prof. Alicji Helman, kierownikami Zakładu Wiedzy o Filmie i opiekunami specjalizacji filmoznawczej byli adiunkci.

ło się otworzyć specjalizację (dziś byłaby to specjalność) z historii i teorii kultury. Absolwenci tej specjalizacji, którzy podjęli studia doktoranckie, w przeważającej części są obecnie pracownikami dydaktycznymi w różnych uczelniach. Po odejściu z Zakładu Teorii i Historii Kultury dra hab. Dionizjusza Czubali, a potem także dra Andrzeja Szóstaka, zarysowała się możliwość zatrudnienia pierwszych absolwentów kierunku kulturoznawczego, wykształconych w ramach nowej specjalizacji. Należeli do nich: Anna Gomółka⁵⁸, Aleksandra Kunce⁵⁹, Aleksandra Ahtelik⁶⁰, Marek Pacukiewicz⁶¹. Doktorzy Tadeusz Sierny, Andrzej Kuśnierczyk i Ryszard Solik⁶² współpracowali z Zakładem prowadząc w ramach godzin zleconych wykłady, a nawet seminaria magisterskie. Ich propozycje znacznie wzmocniły zespół, ale zbyt długa przerwa w kształceniu specjalistów o profilu teoretyczno-kulturowym oraz znaczne obciążenie dydaktyczne pracowników etatowych spowodowały, że Zakład długo cierpiał na niedobór pracowników samodzielnych. Mimo to udawało się utrzymać specjalizację. Ogromna w tym zasługa śp. dr Urszuli Kowalskiej oraz śp. prof. Leszka Dziegła, który nas przez kilka lat wspomagał, a także niezastąpionego dra Eugeniusza Jaworskiego, który z uporem i bez względu na przebieg osobistej kariery akademickiej

⁵⁸ Dr hab. Anna Gomółka, polonistka (magisterium pod opieką prof. dra hab. Jerzego Paszka w 1992 roku) i kulturoznawca (wychowanka prof. dr hab. Ewy Kosowskiej – magisterium w 1994, doktorat w 1999 roku, habilitacja w 2012 roku). Od 2000 roku pracownik Zakładu Teorii i Historii Kultury. Teoretyk i historyk kultury; prowadzi seminaria licencjackie z zakresu dziedzictwa kulturowego i magisterskie z zakresu teorii i historii kultury. Zajmuje się antropologią nauki, rozumianą jako analiza kulturowo uwarunkowanych relacji interpersonalnych oraz dopuszczalnych w danym czasie i przestrzeni działań, zmierzających do tworzenia instytucji naukowych.

⁵⁹ Dr hab. prof. UŚ Aleksandra Kunce, kulturoznawca, związana z Uniwersytetem Śląskim (magisterium 1995, doktorat 1999, habilitacja 2009). Do roku 2013 pracownik Zakładu Teorii i Historii Kultury, obecnie Zakładu Estetyki i Antropologii Przestrzeni. Redaktor naczelna i pomysłodawczyni czasopisma „Anthropos?”.

⁶⁰ Dr hab. Aleksandra Ahtelik, polonistka (magisterium pod opieką prof. zw. dra hab. Włodzimierza Wójcika w roku 1996; doktorat pod kierunkiem prof. dr hab. Ewy Kosowskiej w roku 2001, habilitacja 2016) specjalizująca się w historii kultury i nauczaniu języka polskiego jako obcego. Od 2002 roku adiunkt w Zakładzie Teorii i Historii Kultury, stała współpracownik (obecnie wicedyrektor) Letniej Szkoły Języka i Kultury Polskiej.

⁶¹ Dr hab. Marek Pacukiewicz, kulturoznawca, absolwent Uniwersytetu Śląskiego (MISH, kulturoznawstwo rok 2002), wychowanek prof. dr hab. Ewy Kosowskiej. W roku 2006 uzyskał doktorat na podstawie rozprawy „Dyskurs antropologiczny w pisarstwie Josepha Conrada”; w roku 2014 habilitował się w dyscyplinie kulturoznawstwo. Wieloletni koordynator badań terenowych; teoretyk i antropolog kultury. Przewodniczący Rady Naukowej czasopisma „Laboratorium Kultury”. Swoje pasje artystyczne realizuje we współpracy z Akademią Sztuk Pięknych; poeta.

⁶² Dr hab. Ryszard Solik, magistrant dra Jana Olbrychta; studiował w latach 1985–1990 w Instytucie Kształcenia Plastycznego na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, doktorant prof. Ewy Kosowskiej (1999); rozprawę habilitacyjną obronił z zakresu kulturoznawstwa (2014). Pracownik Zakładu Teorii Sztuki i Fotografii Artystycznej Instytutu Sztuki Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie.

czował nad profesjonalnym profilem specjalizacji. Ich odejście z Uniwersytetu oznaczało definitywną wymianę pokoleń: pierwotny skład Zakładu został niemal całkowicie wymieniony. Obecnie zespół tworzą: prof. zw. dr hab. Ewa Kosowska, dr hab. prof. UŚ Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska, dr hab. Zygmunt Woźniczka⁶³, dr hab. Anna Gomółka, dr hab. Marek Pacukiewicz, dr hab. Aleksandra Achtelek, dr Małgorzata Rygielska⁶⁴, dr Antonina Szybowska⁶⁵ oraz w wymiarze połowy etatu dr Adam Pisarek⁶⁶ i mgr Jakub Dziewit⁶⁷. Osoby te są w większości absolwentami katowickiego kulturoznawstwa, wykształconymi w Zakładzie specjalistami o zainteresowaniach teoretyczno-, historyczno- i antropologiczno-kulturowych. Każda z nich ma obecnie znaczący dorobek indywidualny, dokumentowany licznymi publikacjami i potwierdzany kolejnymi stopniami naukowymi. Ale z perspektywy dorobku Zakładu niemniej ważne były i są projekty realizowane wspólnie, co wynika z przeświadczenia, że kultura jest zbyt poważnym i szerokim obszarem badań, by jednostkowo można było skutecznie się z nią mierzyć. Zapewne dlatego już w połowie lat 90. zaczęliśmy się spotykać w ramach seminarium antropologiczno-lingwistycznego, prowadzonego wspólnie z prof. Kamillą Terminińską⁶⁸. Nieformalny charakter tego

⁶³ Dr hab. Zygmunt Woźniczka, historyk, absolwent Uniwersytetu Śląskiego, obronił z wyróżnieniem pracę magisterską w 1977 roku, a doktorską w 1984 roku. Od roku 1994 pracuje w Zakładzie Teorii i Historii Kultury. W roku 2001 uzyskał stopień doktora habilitowanego. Specjalizuje się w dziejach Śląska i problemach powojennej historii Polski. Od roku jest przewodniczącym Komisji Historii Śląska Polskiej Akademii Umiejętności; współorganizator Stacji Naukowej PAU w Katowicach.

⁶⁴ Dr Małgorzata Rygielska, filolog i kulturoznawca, absolwentka MISH, magistrantka prof. dra hab. Aleksandra Nawareckiego (2002), doktorantka prof. dra hab. Józefa Olejniczaka (2007). Adiunkt w Zakładzie Teorii i Historii Kultury, autorka książek *Dwa guziki. Norwid i ewolucjonizm* (Katowice 2011) oraz *Przyboś czyta Norwida* (Katowice 2012). Specjalizuje się w historii i teorii kultury.

⁶⁵ Dr Antonina Szybowska, muzykolog i językoznawca, absolwentka Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (Instytut Liturgiczny, dyplom pod kierunkiem prof. dra hab. Leszka Wernera, 1996) i Uniwersytetu Jagiellońskiego (Katedra Historii i Teorii Muzyki, magisterium pod kierunkiem prof. dr hab. Alicji Jarzębskiej, 1998), doktorantka prof. Emila Tokarza (Wydział Filologiczny UŚ, 2003). Adiunkt w Zakładzie Teorii i Historii Kultury.

⁶⁶ Dr Adam Pisarek, politolog i kulturoznawca (prace magisterskie przygotowane pod kierunkiem prof. Wojciecha Kaute i prof. Ewy Kosowskiej, doktorat pod opieką prof. E. Kosowskiej), związany z Zakładem Teorii i Historii Kultury. Specjalizuje się w teorii i antropologii kultury. Współtwórca czasopisma „Laboratorium Kultury”.

⁶⁷ Mgr Jakub Dziewit, kulturoznawca (wychowanek prof. Ewy Kosowskiej), związany z Zakładem Teorii i Historii Kultury. Interesuje się teorią kultury i antropologią wizualną. Współtwórca czasopisma „Laboratorium Kultury”.

⁶⁸ Dr hab. Kamilla Terminińska-Korzon, profesor nadzwyczajny UŚ, wieloletni kierownik Zakładu Orientalistyki i Językoznawstwa Ogólnego; lingwistka i semitystka, autorka wielu prac poświęconych kulturowym i lingwistycznym uwarunkowaniom narracji biblijnych.

seminarium pozwolił na prowadzenie wielokierunkowych i wielotematycznych dyskusji, w trakcie których relacje między kulturą i językiem były analizowane na rozmaitych płaszczyznach. Odwołania do inspiracji i konkluzji formułowanych w trakcie tych spotkań znalazły odzwierciedlenie w wielu publikacjach.

Kilka lat później z inicjatywy prof. Dobrosławy Wężowicz-Ziółkowskiej część pracowników i studentów zaczęła też uczestniczyć w seminariach i warsztatach memetycznych, pogłębiając wiedzę na temat biologicznych podstaw kultury i możliwości współpracy interdyscyplinarnej z przedstawicielami nauk przyrodniczych.

Ważnym impulsem do planowania wspólnych inicjatyw badawczych stał się obowiązujący od początku istnienia Instytutu Nauk o Kulturze system finansowania instytucji naukowych, oparty na idei badań statutowych. Pracownicy Zakładu Teorii i Historii Kultury od początku lat 90. realizowali w jego ramach wieloletni temat ramowy *Kultura polska w kontekście innych kultur. Teoria, historia, antropologia kultury*, z czasem zmodyfikowany na: *Kultura polska w kontekście innych kultur. Uniwersalne i kontekstualne uwarunkowania zjawisk kulturowych; opis, analiza, interpretacja*.

Od roku 2009 problematyka, przez kilka lat zorganizowana wokół subtematu: *Uniwersalne i kontekstualne uwarunkowania zjawisk kulturowych; opis, analiza, interpretacja*, stała się wiodącym tematem badań statutowych, owocując obronami rozpraw magisterskich, doktorskich i habilitacyjnych.

Szczegółowa realizacja prac nad głównymi tematami badawczymi wiązała się z badaniami:

- historycznych kultur stanowych i środowiskowych ze szczególnym uwzględnieniem zjawisk inwariantnych;
- stanu kultury polskiej w diasporach;
- historii regionu oraz charakterystycznych zjawisk i procesów zachodzących w kulturze regionalnej;
- wybranych zjawisk z kręgu kultury tradycyjnej i współczesnej ze szczególnym uwzględnieniem problematyki dziedzictwa kulturowego.

W ramach badań statutowych wdrażano też elementy projektu antropologii literatury, w tym antropologii literatury dla dzieci i młodzieży, a także realizowano część badań związanych z humanistyczną refleksją nad biologicznymi podstawami zjawisk kulturowych. Badaniom antropologiczno-kulturowym oraz historycznym, prowadzonym na źródłach zastanych i wywołanych, towarzyszyły refleksje wokół metodologicznej legitymizacji wyboru szczegółowych tematów/zadań badawczych oraz trybu realizacji indywidualnych zainteresowań.

W projektach brali udział pracownicy z innych jednostek organizacyjnych Uniwersytetu Śląskiego oraz partnerzy krajowi i zagraniczni: Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Maksyma Tanka w Mińsku, Białoruski Uniwersytet Kultury w Mińsku, Wydział Filozoficzno-Przyrodniczy Uniwersytetu Śląskiego w Opawie, Rosyjsko-Kirgiski Państwowy Uniwersytet w Biszkeku,

Uniwersytet Humanistyczny w Biszkeku (m.in. w roku 2009 na trzymiesięcznym stażu habilitacyjnym w Uniwersytecie Śląskiem przebywała dr Lubov Skreminska z Państwowego Uniwersytetu w Biszkeku, prowadząc badania z obszaru historii kultury polskiej i antropologii literatury). Bardzo cenimy sobie współpracę z ośrodkami kulturoznawczymi, zwłaszcza we Wrocławiu, w Warszawie, Poznaniu, Opolu, Łodzi, Lublinie, Białymstoku. Od kilkunastu lat prowadzimy też systematyczną współpracę z Akademią Artes Liberales. Wydaje się, że dzięki tym kontaktom specyfika naszych zainteresowań badawczych jest częściowo rozpoznawalna.

Czterdzieści lat istnienia instytucji naukowej to może niewiele, ale też i niemało. Patrząc przez pryzmat tradycji najstarszych europejskich uniwersytetów mamy do czynienia zaledwie z epizodem, ale już z perspektywy trwania Uniwersytetu Śląskiego przeciwnie – Zakład Teorii Kultury należy do najstarszych zespołów interdyscyplinarnych funkcjonujących w ramach Wydziału Filologicznego. Podjęte na wstępie próby łączenia doświadczeń filologicznych z wiedzą o kulturze (prace folklorystyczne i ludoznawcze) oraz otwarcie na problematykę kulturoznawczą w wariacie antropologiczno-kulturowym zaowocowały, jak dotychczas, z jednej strony wielokierunkowo realizowanym projektem antropologii literatury, a z drugiej – otwarciem na badania memetyczne. Oba te podejścia – zarówno indukcyjno-rekonstrukcyjne (*casus* antropologii literatury), jak i dedukcyjno-konstrukcyjne (*casus* memetyki) – pozwalają na sprawniejsze generowanie kolejnych pytań badawczych, pogłębiających stopień poznania wariantów i inwariantów kulturowych. Kontynuacja wspomnianych kierunków badawczych stwarza zatem szansę na znaczące poszerzenie dotychczasowej wiedzy o „naturze” i „istocie” kultury, a jednocześnie daje podstawy do tworzenia kolejnych projektów alternatywnych, wykorzystujących dorobek Zakładu na zasadzie „aprobaty lub negacji”. Tym samym zapoczątkowana przed czterdziestoma laty tradycja badawcza ma teoretycznie zagwarantowaną perspektywę dalszego trwania.

Bibliografia

Prace przywoływane w tekście

- GEERTZ C.: *Dzieło i życie. Antropolog jako autor*. Przeł. E. DŻURAK, S. SIKORA. Warszawa 2000. *Humanistyczne pasje prof. Witolda Nawrockiego (rozmowa S. Fryciego z W. Nawrockim)*. W: *W świecie humanistycznych wartości. Rozprawy i artykuły o języku, literaturze i humanistycznych pasjach historyka literatury i badacza kultury – Profesora Witolda Nawrockiego*. Red. S. FRYCIE. Piotrków Trybunalski 2006.

- KOSOWSKA E., JAWORSKI E.: *Prof. zw. dr hab. Leszek Dzięgiel (1931–2005)*. „Lud” 2005, T. 89.
- KOSTYRKO K.: *O powstaniu kulturoznawstwa – z oddalenia*. „Kultura Współczesna” 2001, z. 4.
- PIETRASZKO S.: *Kultura: studia teoretyczne i metodologiczne*. Wrocław 2012.
- WĘŻOWICZ-ZIÓŁKOWSKA D.: *Moc narrativum: idee biologii we współczesnym dyskursie humanistycznym*. Katowice 2008.
- WHITE H.: *Poetyka pisarstwa historycznego*. Red. E. DOMAŃSKA, M. WILCZYŃSKI. Kraków 2000.

Zbiorowe publikacje redagowane i współredagowane przez pracowników ZTiHK

- Antropologia kultury – antropologia literatury*. Red. E. Kosowska przy współudziale E. Jaworskiego. Katowice 2005.
- Antropologia kultury – antropologia literatury. Na tropach koligacji*. Red. E. Kosowska, A. GOMÓŁA, E. JAWORSKI. Katowice 2007.
- Bezpieczny świat wielu kultur i narodów: przewodnik dla nauczycieli*. Red. A. GOMÓŁA, M. KĄDZIELA. Będzin 2011.
- Bohater w kulturze współczesnej: wybrane problemy*. Red. T. KŁAK. Katowice 1990.
- Institucje kultury a środowiska twórcze Sosnowca*. Red. E. Kosowska. Sosnowiec 2002.
- Konstanty Ildefons Gałczyński znany i nieznan: studia i szkice*. Red. A. GOMÓŁA. Katowice 2005.
- Kultura polska: tradycja jako uniwersum kodów aksjologicznych*. Red. E. Kosowska. Katowice 1992.
- Kultura polska: współczesność wobec tradycji*. Red. T. KŁAK. Katowice 1992.
- Literatura popularna: folklor, język*. T. 1–2. Red. W. NAWROCKI, M. WALIŃSKI. Katowice 1981.
- Między Bambolandią i Jeżycjadą: Małgorzaty Musierowicz makro- i mikrokosmos*. Red. K. HESKA-KWAŚNIEWICZ przy współpracy A. GOMÓŁY. Katowice 2003.
- Nauczyciel akademicki – etos i warsztat*. Red. B. BOKUS, E. Kosowska. Piaseczno 2015.
- O wątpieniu*. Red. B. BOKUS, E. Kosowska. Piaseczno 2015.
- Polska kultura wiejska: szkice i rozprawy*. Red. E. Kosowska. Katowice 1995.
- Starość jako wyobrażenie kulturowe*. Red. A. GOMÓŁA, M. RYGIELSKA. Katowice 2013.
- Śląska codzienność po drugiej wojnie światowej*. Red. Z. WOŹNICZKA. Katowice 2012.
- Ukaszzenia, wirusy, memy. Kulturowe obrazy praktyk fizjologicznych*. Red. D. WĘŻOWICZ-ZIÓŁKOWSKA, A. PISAREK. Katowice 2013.
- Wiedza o kulturze w szkole*. Red. A. GOMÓŁA, E. DUTKA. Katowice 2007.
- Wilki i ludzie: małe kompendium wilkologii*. Red. D. WĘŻOWICZ-ZIÓŁKOWSKA, E. WIECZORKOWSKA, współpraca redakcyjna K. JAGLARZ. Katowice 2014.
- Wstyd w kulturze. Zarys problematyki*. Red. E. Kosowska. Katowice 1998.
- Wstyd w kulturze 2. Kolokwia polsko-białoruskie*. Red. E. Kosowska, G. KURYLENKA, A. GOMÓŁA. Katowice 2008.
- Z problemów badania kultury ludowej*. Red. T. KŁAK. Katowice 1988.